Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 18 (30) września, — św. Ewmenia Prp.
We środę, 19 września (1 października), — św. Trofima mucz.
We czwartek, 20 września (2 października), — św. Ewstafiia m.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 58; zach. o godz. 5 min. 42.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 16 (28) Września 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	755.2	+ 6.9	87	zachodni.
1	754.5	+ 18.0	57	zachodni.
9	752.8	+ 12.2	78	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 18 (30) września, — św. Hieronima.
We środę, 19 września (1 października), — św. Remigjusza.
We czwartek, 20 września (2 października), — *Aniołów Stróż.*

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 0.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram: *Liwadja, 13 września.* Jego Królewska Wysokość Książę Edinburgski przybył dziś, o godzinie 4-ej południu, do Liwadji.

—

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy raczył powrócić z gubernji Mińskiej do St. Petersburga, 13 (25) września, o godzinie 6 wieczorem.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny w Liwadji:

1) 28 sierpnia r. b. m i a n o w a n i z o s t a l i: Dünamündzki plac adjutant, zaliczony do piechoty armji kapitan *Chodziński* — nowogieorgiewskim plac adjutantem, z pozostawieniem w piechocie armji; naczelnik Sztabu 2 dywizji grenadjerów *Pfeifer* — do zostawania do szczególnych poruczeń przy głównodowodzącym wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego; zostający do szczególnych poruczeń przy głównodowodzącym wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, pułkownik *von Bach* — pełniącym obowiązki naczelnika Sztabu 2 dywizji grenadjerów; w y k r e ś l o n y z o s t a ł z l i s t, z m a r ł y, podporucznik 15 Schlüsselburgskiego pułku piechoty *Korotkiewicz.*

2) 29 sierpnia r. b. m i a n o w a n y z o s t a ł dowódca kompanji Dünamündzkiej artylerji fortecznej, podpułkownik *Borzow* — dowódcą 8 parku artylerji 3 brygady parkowej; p r z e t r a n z l o k o w a n i z o s t a l i: chorążowie 6 Taurycklego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza *Biełocwietow, Skabałłanowicz* i *Leszkiewicz* — wszyscy trzej do 5 Kijowskiego pułku grenadjerów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego; podporucznik 106 Ufimskiego pułku piechoty *Izmajłow* — do Wołyńskiego pułku lejb-gwardji, w stopniu c h o r ą ż e g o; o t r z y m a l i u r l o p: podporucznik 2 bataljonu strzelców imienia jenerał-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego *Wasmundt,* dla poratowania zdrowia, za granicę, do Austrji, na dwa miesiące; dowódca 8 parku artylerji 3 brygady parkowej, podpułkownik *Łaszkiewicz,* dla poratowania zdrowia, do Rosji, na cztery miesiące, z uwolnieniem od obecnej posady i zaliczeniem do polowej artylerji pieszej.

3) 30 sierpnia r. b., a w a n s o w a n i z o s t a l i, z pułkowników na j e n e r a ł - m a j o r ó w: kaliszski naczelnik wojenny *Duwe,* z pozostawieniem na obecnej posadzie; dowódca 22 Niższonowogrodzkiego pułku piechoty *Bielawski,* z mianowaniem dowódcą 2 brygady 39 dywizji piechoty; dowódca 39 Tomskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Ludwika Wiktora Austrjackiego *Eichen,* z mianowaniem dowódcą 2 brygady 35 dywizji piechoty; dowódca 15 Schlüsselburgskiego pułku piechoty *Fofanow,* z mianowaniem dowódcą 2 brygady 12 dywizji piechoty; radomski naczelnik wojenny i dowódca radomskiego bataljonu gubernjalnego *Gorielow,* z pozostawieniem na obecnej posadzie; zaliczony do piechoty gwardji, fligiel-adjutant Jego Cesarskiej Mości *Dawydow,* z mianowaniem dowódcą 2 brygady 10 dywizji piechoty, do Orszaku Jego Cesarskiej Mości i z zaliczeniem do piechoty armji; z e s t a r s z e ń s t w e m, na zasadzie Najmiłościwszego Manifestu z 18 lutego 1762 r: pełniący obowiązki naczelnika 1 brygady saperów *Burman,* z zatwierdzeniem na obecnej posadzie; z podpułkownika n a p u ł k o w i k a, urzędnik do szczególnych poruczeń VII klasy Okręgowego Zarządu Intendentury Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armji *Miller,* z pozostawieniem na obecnej posadzie i w piechocie armji; na p o d p u ł k o w n i k ó w: major Keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego *Avenarius;* zostający do poruczeń przy Sztabie Warszawskiego okręgu wojskowegu wojskowy starszyna wojska Dońskiego *Kriukow,* z zaliczeniem do kawalerji armji i z pozostawieniem przy tymże Sztabie; remontjer artylerji Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do polowej artylerji pieszej kapitan *Mytarewski,* z pozostawieniem na obecnej posadzie; z kapitanów na m a j o r ó w: zaliczeni do piechoty armji: pomocnik buchaltera Okręgowego Zarządu Intendentury Warszawskiego okręgu wojskowego *Iwanow* (Aleksander) i nadzorca magazynu Warszawskiego składu efektów *Świstowski* — obydwaj z pozostawieniem na obecnych posadach i w piechocie armji; z sztabs-rotmistrza na r o t m i s t r z a, adjutant naczelnika Sztabu Warszawskiego okręgu wojskowego, z 5 Litewskiego pułku ułanów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Alberta Austrjackiego *Kumbari,* z pozostawieniem na obecnej posadzie i zaliczeniem do kawalerji armji; z sztabs-kapitana na k a p i t a n a, buchalter Okręgowego Zarządu Artylerji Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do polowej pieszej artylerji *Friedlander,* z pozostawieniem na obecnej posadzie i w polowej artylerji pieszej; z poruczników na s z t a b s - k a p i t a n ó w: dowódcy niefrontowych kompanij pułków lejb-gwardji: Wołyńskiego — *Gawryłow* i ułanów imienia Jego Cesarskiej Mości — *Klimenko;* naczelnik komendy inwalidów przy Keksholmskim pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego *Antonow;* z chorążego na p o d p o r u c z n i k a naczelnik komendy inwalidów Litewskiego pułku lejb-gwardji *Majdanow;* n a w a k a n s e: pułków lejb-gwardji: Litewskiego: z kapitana na p u ł k o w n i k a *Kotikow;* z sztabs-kapitana na k a p i t a n a *von Wendland;* z poruczników na s z t a b s - k a p i t a n ó w: adjutant pułkowy *von Fest,* z pozostawieniem na tej posadzie; *Schaerfer* i *Haweman;* z podporuczników na p o r u c z n i k ó w: zostający: przy Finlandzkim korpusie kadetów *Furuhelm 1-y;* przy 3 Aleksandrowskiej szkole wojskowej *Fleischer* — obydwaj z pozostawieniem przy tychże zakładach; *Urniżewski* (Sergjusz); referent do czynności gospodarczych w pułku *Fiedorow;* starszy adjutant sztabu 3 dywizji piechoty gwardji *Konowałow* — obydwaj z pozostawieniem na obecnych posadach, i *Połtorzycki;* z chorążych na p o d p o r u c z n i k ó w: *Riabinkin, Lewaszow 1-y, von Westenrick* i *Społatbog;* Wołyńskiego, z podporucznika na p o r u c z n i k a *Kuźmicki;* pułków grenadjerów: Keksholmskiego imienia Cesarza Austrjackiego: n a z a s a d z i e a r t. 821 k s. 1 c z. II Z b. P o s t. W o j s k. (w 6 p r z e d ł.), z kapitana na m a j o r a *Arbuzow;* n a w a k a n s e: z sztabs-kapitana na k a p i t a n a, *Diediewicz;* z poruczników na s z t a b s - k a p i t a n ó w: kasjer pułkowy *Wojłniłowicz,* pełniący obowiązki kwatermistrza pułkowego *Tolkuszkin,* zostający przy Akademji Wojskowo-Prawnej *Lesli,* odkomenderowany do Wyborgskiej artylerji fortecznej *Godenhelm,* z pozostawieniem: pierwszych dwóch — na obecnych posadach, trzeciego — przy tejże Akademji, a ostatniego — przy odkomenderowaniu do tejże artylerji, i *Woronow;* z podporuczników na p o r u c z n i k ó w: odkomenderowany do kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej *Drożdowski,* z pozostawieniem przy temże odkomenderowaniu; *Łacki, Mikołajewski* i *Maksimowicz;* z chorążych na p o d p o r u c z n i k ó w: *Kumelski, Reinfeld* i *Bogdanowski;* St. Petersburgskiego imienia Króla Fryderyka Wilhelma III: n a z a s a d z i e a r t. 821 k s. I c z. II Z b. P o s t. W o j s k. (w 6 p r z e d ł.), z kapitana na m a j o r a *Świszczew* — z przetranzlokowaniem do Keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego; n a w a k a n s e: z sztabs-kapitana na k a p i t a n a *Timoszenko;* z poruczników na s z t a b s - k a p i t a n ó w: kwatermistrz pułkowy *Lisienko,* zostający przy Akademji Wojskowo-Prawnej *Bazilewski,* obydwaj z pozostawieniem: pierwszy na obecnej posadzie, drugi przy tejże Akademji; odkomenderowany do Mikołajewskiej Akademji Jeneralnego Sztabu *Michajłow;* adjutant pułkowy *Tiszewski,* odkomenderowany do Wyborgskiej artylerji fortecznej *Gripenberg,* wszyscy trzej z pozostawieniem: pierszy i trzeci przy temże odkomenderowaniu, a drugi na obecnej posadzie, i *Timofiejew;* z podporuczników na p o r u c z n i k ó w: *Sigajew, Mozgalewski* i *Mackiewicz* (Jan). z chorążego na p o d p o r u c z n i k a *Rogow.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, o urzędnikach cywilnych, w Liwadji, 2 września r. b., a w a n s o w a n y z o s t a ł na r e g i s t r a t o r a k o l e g j a l n e g o, kandydat na klasową posadę z 2 bataljonu strzelców imienia jenerał-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego *Margaritin* — z przeniesieniem do tegoż bataljonu na referenta do czynności gospodarczych; u w o l n i o n y z o s t a ł z e s ł u ż b y, n a w ł a s n e ż ą d a n i e, klasowy felczer lekarski Wołyńskiego pułku lejb-gwardji, sekretarz gubernjalny *Kazakow* — z mundurem.

—

* Kaukazki Bank Gruntowy, Ustawa którego, zatwierdzona przez Ministra Finansów 15 lipca 1873 roku, zamieszczona była w № 218 *Gońca Urzędowego,* zakłada się dla udzielania pożyczek na zastaw nieruchomości, znajdujących się w obwodach i guberniach Cesarstwa Rosyjskiego, podwładnych Namiestnikowi Kaukazkiemu.

Bank ten zakładają właściciele ziemscy: jenerał-adjutant Paweł Mikołajewicz Sliepcow, jenerał-adjutant Piotr Karolowicz Merder, hrabia Mikołaj Jakubowicz Rostowcow, radca tajny Eugenjusz Janowicz Mussard, Hipolit Atanazowicz Burcow, Walery Taurionowicz Mołostow, jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Konstanty Mikołajewicz Weljaminow, pułkownik Paweł Bazylewicz Kuźmiński, właściciel ziemski obwodu Kubańskiego, dziedziczny obywatel poczesny Piotr Janowicz Jakuniński, właściciel domu w m. Jekaterinodarze, prezes Zjazdu Sędziów pokoju okręgu Jekaterinodarskiego Mikołaj Janowicz Archipow, sędzia pokoju w m. Jekaterinodarze Mikołaj Jakubowicz Piasecki, wojskowy starszyna i kupiec 1-ej gildji Atanazy Bazylewicz Solanik-Krassa, właściciel ziemski obwodu Kubańskiego i okręgu Noworosyjskiego i właściciel domu w m. Jekaterinodarze i Noworosyjsku, jenerał-major Apolinary Tomaszewicz Rukiewicz, właściciel ziemski i domu w obwodzie Kubańskim, sekresarz kolegjalny Włodzimierz Bazylewicz Smitten, właściciel ziemski gubernji Stawropolskiej, wojskowy Starszyna Paweł Pawłowicz Bussak, właściciel ziemski i domu w okręgu Kubańskim, jekaterinodarski kupiec 1-ej gildji Michał Nikitowicz Kałasznikow, właściciel domu, kandydat Uniwersytetu Dorpackiego Artemjusz Aleksiewicz Tamamszew, właściciel domu w m. Tyflisie Piotr Jakubowicz Skuratow, właściciel ziemski obwodu Kubańskiego, pułkownik Jan Karpowicz Nazarow. właściciel ziemski i domu w obwodzie Kubańskim, jekaterinodarski kupiec 1-ej gildji Konstanty Janowicz Frołow, właściciel domu, prezydent m. Jekaterinodara, kupiec 2-ej gildji Daniel Nikitowicz Skworikow, którzy, również jak i zawezwane przez nich do udziału w tem przedsiębierstwie osoby, uznają się za założycieli Banku.

Bankowi nie nadają się żadne wyłączne prawa i prerogatywy.

Składkowy kapitał Banku pierwotnie oznacza się na jeden miljon rubli. Kapitał ten utworzony przez emisję czterech tysięcy akcij, po dwieście pięćdziesiąt rubli każda, może być powiększony następnie za pomocą nowych emisij akcij po tej samej cenie nominalnej. Emisje te uskuteczniają się według postanowienia Ogólnego Zebrania akcjonarjuszów, i za upoważnieniem Ministra Finansów.

—

* Dla urządzenia i utrzymywania cukrowni na grutach zadzierżawionych na lat 15 od obywatelek Marji Rzymsko-Korsak, przy wsi Sewerynówce i Marji Lwow przy wsi Czerniatynie w powiecie Lityńskim w gubernji Podolskiej, zakłada się Stowarzyszenie udziałowe pod nazwą: „Stowarzyszenie cukrowni Sewerynówka", Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 18-go maja 1873 roku, zamieszczona jest w Nr. 219 *Gońca Urzędowego.* Założycielami Stowarzyszenia są: kijowski kupiec 1-ej gildji Mikołaj Chriakow i poddany austrjacki Mikołaj Sethofer.

—

Przepisy do odkomenderowywania learzy morskich na statki Ruskiego Towarzystwa Żeglugi Parowej i Handlu.
(Najwyżej zatwierdzone 13 sierpnia 1873 roku).

1. Nadaje się głównemu dowódcy Czarnomorskiej floty i portów prawo upoważniania corocznie do odkomenderowania dwóch lekarzy powierzonej mu floty na statki Ruskiego Towarzystwa Żeglugi Parowej i Handlu, udające się na oceany Indyjski lub Spokojny i w ogóle na żeglugę na około świata, nie licząc w to łekarzy wyznaczonych w poprzednim roku, jeżali lekarze ci nie powrócili jeszcze do Nikołajewa.

2. Gdyby nad tę liczbę potrzebni byli jeszcze lekarze, główny dowódca Czarnomorskiej floty obowiązany jest przedstawić o tem Zarządzającemu Ministerstwem Marynarki, przynajmniej na miesiąc przed wypłynięciem statków.

3. Lekarze znajdujący się na statkach Ruskiego Towarzystwa Żeglugi Parowej i Handlu nie pobierają płacy od wydziału Marynarki, lecz takowa udziela się im od Towarzystwa, w rozmiarze nie mniejszym od tego, jaki wyznaczony jest na zasadzie tablicy I (płaca morska 3 kategorji), Najwyżej zatwierdzonego Postanowienia z 20 kwietnia 1870 roku, starszym lekarzom na statkach 1 klasy i Towarzystwo oprócz tego bierze na siebie żywienie lekarzy.

4. Lekarze znajdujący się na statkach Ruskiego Towarzystwa Żeglugi Parowej i Handlu, liczą się jako odkomenderowani przez cały czas kampanji i czas przepędzony przez nich w kampanji, zalicza się do terminu wysługi czterech 6-o miesięcznych kampanij, dających prawo do otrzymywania wsparć na wychowanie dzieci.

5. Podczas znajdowania się lekarzy na statkach Towarzystwa, lekarze morcy wykonywają wszystko co jest przepisane przez Ustawę Morską dla lekarza okrętowego pod względem zachowania zdrowia osady, oraz przedstawiają jenerał sztabs-doktorowi floty sprawozdania o ruchu chorych.

6. Lekarze znajdujący się na statkach Ruskiego Towarzystwa Żeglugi Parowej i Handlu zaopatrują się w lekarstwa i zapasy apteczne, oraz w narzędzia chirurgiczne przez pomienione Towarzystwo, przyczem wkłada się na nich obowiązek stosowania się, pod względem tych przedmiotów, do Najwyżej zatwierdzonych katalogów lekarstw i zapasowego etatu zaopatrywania statków na kampanję w przedmiota pod względem lekarskim.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Przez decyzję Naukowego Komitetu Ministerstwa Oświecenia Publicznego, zatwierdzoną przez Towarzysza Ministra Oświecenia Publicznego, postanowiono: książkę pod tytułem: „Ćwiczenia praktyczne do tłomaczeń z języka ruskiego na łaciński, przy uczeniu się składni łacińskiej, z powołaniami się na gramatyki Bieleckiego, Schultza i Madwiga. Ułożył według przewodników niemieckich *S. Opacki,* nauczyciel pierwszego Odeskiego gimnazjum. Odesa, 1873 roku" — aprobować jako podręcznik naukowy do języka łacińskiego dla IV klasy gimnazjów i progimnazjów i dla V klasy gimnazjów.

—

* Zarządzający Ministerstwem Spraw Wenętrznych, 19 sierpnia r. b. upoważnił otwarcie kas pożyczkowych i oszczędności:

1. W gubernji Warszawskiej, w osadzie Nadarzyn, w powiecie Błońskim.

2. W gubernji Lubelskiej:

a) W gminie Poturzyn, w powiecie Tomaszowskim.

b) W gminie Potok-Górny, w powiecie Biełgorajskim.

3. W gubernji Petrokowskiej, w gminie Żeromin, w powiecie Łodzińskim.

4. W gubernji Płockiej, w gminie Kuchary, w powiecie Błońskim.

—

* *Departament telegrafów* podaje do wiadomości, że czasowa stacja telegraficzna w *Kadżorach* (gubernji Tyfliskiej) została zamknięta z powodu skończenia się sezonu letniego.

—

* W N-rze 76 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1873 r. są zamieszczone:

Najwyższy rozkaz 16 czerwca 1873 roku, o przekształceniu systematu etapowego w obwodzie Wojska Dońskiego,

Najwyżej zatwierdzona 20 lipca uchwała Komitetu Ministrów o Ustawie Stowarzyszenia Lewaszowsko-Wojtowieckiej cukrowni.

Najwyżej zatwierdzone uchwały Rady Wojennej:

21 lipca. O prerogatywach w służbie zarządzających aptekami Petersburgskich szpitali wojskowych.

— O ustanowieniu w Turkiestańskim Okręgowym Zarządzie Wojskowo-Lekarskim posady sekretarza.

— O powiększeniu etatu Warszawskiego Okręgowego Zarządu Wojskowo-Lekarskiego.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* Podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do Art. 114 Prawa z r. 1825 o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem w Królestwie Polskiem, **Losowanie Listów Zastawnych** 3-go Okresu Serji 1-ej jak również pięcio-procentowych Serji 1-ej z r. 1869, rozpocznię się w dniu 19 września (1 października) 1873 r. o godzinie 10-ej z rana w Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Erywańskiej.

Fundusz do wysokości którego Listy Zastawne wylosowane zostaną wynosi:

a) Na Listy Zastawne 3-go Okresu Serji 1-ej rs. 681,265 kop. 11½.

b) Na Listy Zastawne 5° procentowe Serji 1-ej z roku 1869 rs. 256,927 kop. 9½.

c) Na Losowanie Listów Zastawnych 4° procentowych z r. 1869 rs. 346 kop. 18½ i takowy użyty zostanie, na pokrycie części wylosowanego Listu Zastawnego Lit. A № 85,011 w dniu 21 września (3 października) 1870 roku. 5,694.

—

* *Bank Polski.* — Na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 24 kwietnia (6 maja) 1870 r., jak niemniej reskryptu JW. Ministra Finansów z dnia 20 czerwca (2 lipca) r. b. za N. 7,532, oznaczającego ostateczny termin do wymiany wypuszczonych przez Bank Polski, z mocy Najwyższych Ukazów z dnia 21 stycznia (2 lutego) i 3 (15) września 1841 r. biletów bankowych, a mianowicie:

a) 1-rublowych koloru orzechowego, emisji z 3 (15) września 1857 roku.

b) 3-rublowych perłowego koloru z różową siatką, emisji z 1 (13) marca 1850 r.

c) 10-rublowych perłowego koloru z niebieskiemi na odwrotnej stronie ozdobami, emisji z 7 (19) stycznia 1844 r.

d) 25-rublowych koloru perłowego z różowemi ozdobami, emisji z dnia 21 października (2 listopada) 1852 r.

Bank Polski podaje niniejszem do wiadomości powszechnej:

1. Że bilety jego powyżej wymienione, przyjmowane będą w kasach skarbowych gubernij Królestwa Polskiego w podatkach i innych należnościach jedynie tylko do 1 (13) lipca 1874 r., a w Banku i jego oddziałach jak dotąd.

2. Że po upływie tego terminu, wspomnione bilety będą przyjmowane tylko w Banku Polskim i jego oddziałach, w należytościach tymże przypadających, a Kasa Banku wymieniać je będzie jedynie do 1 (13) lipca 1875 r.

3. Że po upływie tego ostatecznego terminu, pozostałe w obiegu bankowe bilety uważane będą za umorzone i żadnej wartości nie mające. 5010.

—

* Przez rozporządzenie Zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej u w o l n i o n y z o s t a ł z e s ł u ż b y, n a w ł a s n e ż ą d a n i e, zaliczony do Warszawskiego gubernjalnego zarządu akcyznego, spadły z etatu kontroler fabryki tabacznej Jacek *Zarzecki,* od 1 (13) września 1873 roku.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* *Dziennik Gubernialny Lubelski* pisze: Dzień 26 sierpnia (7 września), rocznica Koronacji i Świętego Namaszczenia na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza, nacechowany był w roku bieżącym dla miasta Lublina, a przeważnie dla prawosławnej jego ludności, nowym wypadkiem, który dodał zwykłemu patrjotycznie-ożywionemu obchodowi tego dnia, szczególnej uroczystości. Tym wy-

padkiem było **poświęcenie miejsca założenia nowej świątyni prawosławnej** i położenie kamienia węgielnego pod tę budowlę.

Zaraz po skończeniu mszy św. i uroczystego nabożeństwa, z powodu dnia galowego, z tutejszej cerkwi prawosławnej, miejscowe duchowieństwo prawosławne, wspólnie z duchowieństwem konsystujących w mieście Lublinie pułków 5 Aleksandryjskiego huzarów i 29 Czernigowskiego piechoty, wyszło w procesji, w asystencji parady wojskowej, miejscowych urzędników cywilnych wszystkich władz i licznej publiczności, na miejsce założenia nowej świątyni, na plac przed rządem gubernialnym. Tam, na czas poświęcenia, w zagłębieniu fundamentów, na wzniesieniu ziemnem (w kształcie ołtarza), przyozdobionem szatami kościelnemi, zatknięty był wielki krzyż drewniany, ustrojony w świeże kwiaty, a pod jego osłoną, w kunsztownym porządku ułożone było wszystko potrzebne do poświęcenia wody i położenia kamienia węgielnego. Przy dźwiękach hymnu do Boga, wykonanego przez muzykę pułku huzarów, i przy śpiewie przez miejscowych śpiewaków modlitwy: „Zbaw Panie lud Twój”, wspaniała procesja uroczyście weszła w zagłębienie przyszłej świątyni. Następujące potem nabożeństwo odprawione było pośród pełnej czci uwagi publiczności, same zaś poświęcenie pierwszego kamienia i całych fundamentów cerkwi, zakończyło się modłami o długie życie dla Najjaśniejszego Pana i Domu Panującego, Najświątobliwszego Synodu Rządzącego i miejscowego Arcybiskupa. Nakoniec uroczysta procesja w tym samym porządku udała się na powrót do miejscowej cerkwi. Śliczna pogoda sprzyjała uroczystości.

Budowa nowej świątyni w mieście Lublinie została wywołaną przez naglącą konieczność zaspokojenia potrzeb tutejszej ludności prawosławnej, znacznie powiększonej w ostatnim czasie [1]). Ale naczelnik guberni, Michał Andrzejewicz Bućkowski, z inicjatywy i za staraniem którego zdecydowana została pomieniona budowa, oprócz tego miał na widoku przyozdobienie miasta przez wzniesienie na jednej z najlepszych miejscowości pięknego i wspaniałego gmachu. Rzeczywiście plac na przeciwko rządu gubernialnego, niewątpliwie jest najlepszą częścią miasta; a prześliczny rysunek świątyni, pierwiastkowo projektowany przez jenerała Chlebnikowa, a następnie poprawiony przez budowniczego Szamotę, nie pozostawia nic do życzenia pod względem piękności i kunsztowności wznoszonej świątyni. Bardzo rozległa pod względem objętości, [2]) w czystym stylu byzantyńskim, z pięcioma kopułami nad głównym gmachem i wysoką dzwonicą, zakończoną także kopułą właściwego kształtu, świątynia ta będzie stanowiła niewątpliwie jedną z piękniejszych ozdób miasta. Dostateczność środków materjalnych, zabezpieczających budowę (summa 85,077 rub. 88 kop.), czujna działalność komitetu budowlanego, pod prezydencją gubernatora, składającego się z najznakomitszych osób wyznania prawosławnego, zdolności i doświadczenie budowniczego-konstruktora Szamoty, znana sumienność entreprenerów Dobrowolskiego i Bana, a nakoniec pierwsze sprzyjające budowie oznaki, jakie stanowi czysty grunt na miejscu budowy—wszystko to stanowi rękojmię, że budowa świątyni prawosławnej, na sierpień 1876 roku, jak to jest zamierzone, pomyślnie zostanie ukończona.

Świątynia ta została założona pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego.

—

* Otwarte zostały szkoły elementarne w dyrekcjach: *a) warszawskiej*: katolicka we wsi Duninowie Nowem, w powiecie gostyńskim, z utrzymaniem po 232 ruble; *b) łodzińskiej:* katolickie: w powiecie petrokowskim: we wsiach: Zwierzyńcu, z utrzymaniem po 260 rub., Srocku, Rękoraju i Gościmowicach po 214 rub. i we wsi Prusinowicach, w powiecie łaskim, z utrzymaniem po 170 rub. rocznie; *c) płockiej*: szkoła katolicka we wsi Czerminie, w powiecie rypińskim, z utrzymaniem po 200 rub. rocznie.

Dozwolono: asesorowi kolegjalnemu Eljaszowi *Pietruszewowi*, Erazmowi *Latourowi* i b. nauczycielowi kaliszskiego gimnazjum męzkiego Edwardowi *Pawłowiczowi*—otworzyć i utrzymywać prywatne 4-klasowe pensje męzkie, z kursem progimnazjum męzkich, pierwszemu—w m. Lublinie, drugiemu — w m. Sieradzu, a ostatniemu — w m. Kaliszu; nauczycielce domowej Balbinie *Grabkowskiej*—otworzyć i utrzymywać w m. Warszawie 4-klasową pensję z kursem 4-klasowego progimnazjum żeńskiego, z zastrzeżeniem aby wykład na niej wszystkich przedmiotów, z wyjątkiem nauki religji wyznania rzymsko-katolickiego, odbywał się w języku ruskim.

Zamknięte zostały: prywatna 4-klasowa pensja żeńska, utrzymywana przez panią *Wolińską* w Warszawie; prywatna żeńska szkoła elementarna, utrzymywana w Warszawie przez Julję *Berendt*, i prywatna 2-klasowa męzka szkoła elementarna, utrzymywana w Petrokowie przez Erazma *Latoura*. (*Okóln. Warsz. Okr. Nauk.*)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Głos Naczelnego Prokuratora** IX Departamentu Rządzącego Senatu, Rzecz. Radcy Stanu Chwaliboga, z powodu otwarcia posiedzeń po ferjach, czytany w Warszawie d. 1 (13) września 1873 r.

(*Dalszy ciąg.* *))

W przedmiocie *badania świadków*, dzisiejsze pojęcia prawne, tem się różnią od dawnych, że już teraz nie rachują się zeznania, ale ich wartość wewnętrzna. Sędziowie podług swego przekonania, oceniać są władni, kierując się w tej mierze względami na stopień wiarogodności świadków i na prawdopodobieństwo przytaczanych czynów. Jakoż dawna zasada, że jeden świadek, żaden świadek (unus testis, nullus testis), nie ma już dziś zastosowania w sądowej praktyce.

Dopuszczalność tego środka dowodu, dopiero w 1566 roku we Francji, zaczęła pewnym podlegać ograniczeniom. Dziś te ograniczenia w obowiązującem u nas prawie, są nader znaczne. Nie dopuszcza się ten dowód w przedmiotach 150 fr. przenoszących, ilekroć można było postarać się o dowód piśmienny. Wyjątków od zasady, dopuszcza prawo, ale te, właśnie dla tego że są wyjątkami, nader ściśle stosowanemi być powinny.

Dopuszczalność dowodu ze świadków, oraz jego znaczenie, zajmowało często uwagę Senatu. Między innemi, uznanem zostało, że za pomocą świadków, dowodzić można,

[1]) W mieście Lublinie od 1785 roku istnieje cerkiew prawosławna, zbudowana przez zamieszkałych tam greckich negocjantów a odprawianie nabożeństwa było dozwolone przez przywilej rządu polskiego dany 23 czerwca 1790 roku. Cerkiew ta zbudowana w ślepej przecznicy, niema wspaniałej powierzchowności, a z powodu swej małej objętości, nie odpowiada potrzebom parafian prawosławnych.

[2]) Obliczona jest na 800 osób.

*) Patrz Nr. 196 *Dziennika Warszawskiego*.

niespełnienia się warunków, prawem do ważności przysposobienia wymaganych; oraz istnienia składu koniecznego, gdy składający, skutkiem przyaresztowania, nie mógł się postarać o dowód piśmienny. Dopuszczalność badania, Senat rozciąga do wszelkiego rodzaju symulacij i nie wyłącza go w sprawach o stan osób, zwłaszcza na korzyść poszukujących stanu. Nie dopuścił wszakże Senat, badania, celem wykazania, że osoba będąca w posiadaniu stanu dziecka prawego, zgodnie z aktem urodzenia, od innych rodziców pochodzi.

Również niedopuścił bez początkowego dowodu, badania świadków na to, że kontrarewers istniał, ale następnie przypadkowym sposobem zagubiony został przez tę stronę, która chciałaby z niego korzystać bez przedstawienia początkowego dowodu. We względzie znaczenia inkwizycji legitymacyjnej, jednostronnie wyprowadzonej, Senat kilkakrotnie wyrzekł, że takowa niejest jeszcze stanowczym dowodem, w sporze o stan osoby. Pod względem formalności, odnoszących się do badania świadków, Senat rozstrzygnął wiele i ważnych wątpliwości prawnych. Między innemi, uznał: że wyłączenie od świadczenia, osób do służby folwarcznej należących, w sprawach właścicieli, niejest bezwarunkowem, ale od uznania sądu zawisłem. Uznał dalej, że w razie żądanego przedłużenia terminu, Sąd mocen jest dla każdej strony, raz jeden, podobnego przedłużenia dozwolić; że wreszcie zarzut spóźnienia inkwizycji, niemoże być po raz pierwszy, stawiany przed Sądem Apelacyjnym.

Przyznanie może być sądowe albo pozasądowe.

Przyznanie Sądowe strony, mającej możność rozrządzania swemi prawami (lub jej pełnomocnika) jest jednym z najpewniejszych dowodów, to też znanem jest we wszystkich prawodawstwach, a i nowe Ustawy dla Cesarstwa poświęcają kilka artykułów, temu rodzajowi dowodu. Podług obowiązującego prawa, przyznanie sądowe, wiąże samą stronę, lub jej następców, i tylko w razie błędu co do czynu, odwołanem być może, bo rzeczywiście trudno przypuścić, aby kto umyślnie, szkodliwe dla siebie a niezgodne z prawdą oświadczenie, przed Sądem uczynił. Najważniejszą trudność w praktyce, wywołuje nader słuszna zasada, niepodzielności przyznania. Kto chce korzystać z przyznania przeciwnika, powinien je przyjąć w całości, albo rzeczywistość przytaczanych czynów, innemi prawnemi dowodami wykazać. Senat ściśle przestrzega tej zasady.

Przyznanie przed Sądem, w motywach wyroku, z sentencyą zgodnych, poświadczone, jak również przyznanie opiekuna, odnoszące się do ruchomego majątku nieletnich, Senat za dowód zupełny uznał; przyznaniu zaś do protokółu przed Komornikiem zamieszczonemu, tylko znaczenie początkowego dowodu, nadał. Przyznanie pozasądowe, o ile w formę piśmienną ujętem zostało, ocenionem być musi podług znaczenia tego pisma, w którem się mieści. Przyznanie słowne, o ile badaniem świadków lub innemi środkami wykazanemby zostało, mogłoby położone być tylko na szali domniemań przeciwko tej stronie, która je uczyniła.

Dalsze z kolei w rzędzie dowodów, zajmuje miejsce *przysięga*.

Ten rodzaj dowodu, w nowem prawodawstwie dla Cesarstwa, do szczupłych nader ograniczony rozmiarów, podług dziś obowiązującego prawa w Królestwie, obszerne, a może zanadto częste, ma zastosowanie.

Podług Kodeksu Cywilnego, przysięga jest deferowaną lub suppletoryjna. Pierwsza stanowi rodzaj tranzakcyi, a druga uzupełnia dowody niezupełne, lub cyfrę skazania ustala.

W zasadzie przyjęto, że do przysięgi, niemożna się po raz pierwszy w Senacie odwoływać i ustalono: że przysięga, jako akt uroczysty i religijny, powinna być z wszelką oględnością naznaczaną. Odmawia zatem Senat, naznaczenia tego środka dowodu, ilekroć prawo dowodu piśmiennego wymaga, albo gdy przeciwko twierdzeniom deferującego, walczy nieprawdopodobieństwo, albo wreszcie gdy już istnieje zupełny dowód, na stronę przeciwną. Trzymając się tych prawideł, Senat niejednokrotnie odmówił przysięgi na byt zobowiązania, względem sprzedaży nieruchomości, na zapłatę albo prolongatę długu, wypływającego z urzędowego aktu. Nie dopuścił też przysięgi na byt poręczenia wekslowego (aval), oraz na rozkład należności wekslowej; lecz na dobrą wiarę indosanta względem niewiadomości o upłatach na weksel czynionych, oraz na stwierdzenie rzeczywistości podpisu na wekslu, przysiędze deferowanej dał miejsce; podobnież i w sporze o byt spółki cywilnej, między wspólnikami wynikłym. Podług ustalonej w Senacie jurisprudencyi, przysięga proponowana w Sądzie Pojednawczym, jest tylko propozycyą, która w razie niewykonania tamże przysięgi, niepociąga jeszcze takich następstw, jak odmówienie przysięgi w instancyi sądowej. Uznano dalej, że niemożna się zrzec skutków wyroku, naznaczającego przeciwnej stronie, deferowaną przysięgę, bo by to było obejściem przepisów, uznających takową przysięgę, za tranzakcyę.

Po naznaczeniu przysięgi deferowanej, niedopuszczalne są interrogatorye, a po wykonaniu takiejże przysięgi na rzeczywistość dokumentu, Senat już niedopuszcza zapisania się na fałsz, przeciwko temu dokumentowi; podobnież i akcji cywilnej z tytułu zarzutu krzywoprzysięstwa.

Senat ściśle trzyma się tej zasady, że przysięgę referować można, nawet po prawomocności wyroku, naznaczającego przysięgę deferowaną, lecz rota przysięgi referowanej, niemoże obejmować nowych czynów i powinna zupełnie odpowiadać przysiędze deferowanej. Co należy rozumieć przez dowód początkowy, otwierający zasadę do naznaczenia przysięgi suppletoryjnej prawo nie wskazało wyraźnie i niemogło tego uczynić, bo chciało światłu i roztropności Sędziego zostawić, kiedy środka tego, można będzie z bezpieczeństwem i z korzyścią dla sprawiedliwości użyć. Dla tego też i Senat, niemógł żadnych niezmiennych w tej mierze, ustalić prawideł. To tylko z przyjemnością poświadczyć mi wypada, że w stosowaniu tego dowodu, nader jest oględnym. Przez długi czas, wahała się jurysprudencja Senatu pod tym względem, czy po przysiędze suppletoryjnej, dopuszczalne są interrogatorye; lecz wyrażenie ogólne, w artykule 324 K. C. zawarte, przeważyło w ostatnich latach, na stronę dopuszczalności takowych. Uznano przytem, że przysięga damnifikacyjna, w procesie karnym wykonana przez poszkodowanego przestępstwem, niestanowi jeszcze pewnej podstawy do ustalenia cyfry skazania w procesie cywilnym.

Przy wykonywaniu wszelkiej przysięgi, objaśnienia strony przysięgającej, powinny być do protokółu przyjęte. Okoliczności, których strona nie zechce zaprzysiądz, mogą być z niej wypuszczone, a Sąd wyrokujący, mocen jest z tego wypuszczenia, stosowne wnioski wyprowadzić.

I to również Rządzący Senat, licznemi wyrokami ustalił, że przysięga, tak jednego jak i drugiego rodzaju, może być podług okoliczności, uznana za wykonaną, gdy ten, komu naznaczoną została, umarł, po oświadczeniu chęci wykonania takowej; a ważności przysięgi już wykonanej, wcale niemoże niweczyć brak wezwania po stronę przeciwną, do attentowania przy przysiędze.

Domniemania, czyli wnioski wyprowadzane z czynów znanych, na czyny nieznane, jedne są postanowione przez prawo, w licznych już to Kodeksu Cywilnego, już to Kodeksu Handlowego przepisach, i te stanowią same w sobie dowód, na korzyść osób za któremi przemawiają, a z nader rzadkiemi wyjątkami, przeciwnych dowodów nie dopuszczają; inne znowu, zwane domniemaniami Sędziego, zostawione są światłu i roztropności sądzących. Ten ostatni rodzaj domniemań, szczególniej, przedstawił obfite pole do rozwiązania wielu trudnych sporów w Senacie. Dopuszczono go w sporze, gdzie szło o darowanie długu przez podarcie rewersu; w kilku sporach mających za przedmiot, zarzut braku przyczyny albo braku waluty przy akcie urzędowym; lecz najczęściej w sporach, gdzie zarzucaną była symulacja, gdyż tego rodzaju obejście prawdy i prawa, niezwykło za sobą śladów pismiennych pozostawiać.

W stosowaniu przecież tego rodzaju dowodu, przewodniczyła zawsze Senatowi myśl, jasno wyrażona w prawie (w Artykule 1353 K. C.), aby domniemania były ważne, wyraźne i ze sobą zgodne (présomptions grâves, précises et concordantes).

Brak tych warunków, usuwał zawsze przed Senatem, możność skutecznego zastosowania dowodu z domniemań, a w braku poczytania dowodu za zupełny, uciekano się do innych, w rozporządzeniu Sędziego zostających dowodów.

W związku z przepisami o domniemaniach, zostaje przyjęta przez Senat zasada, że domniemania, przez samo prawo w Arykule 911 Kodeksu Cyw. postanowione, poddające nieważności rozporządzenia darme, na korzyść pewnych osób, za użyciem osób podstawionych uczynione, nienależy rozciągać do aktów innego rodzaju, choć może służyć pod pewnym względem, za jednę z podstaw dla Sędziego, do domniemywania się pozorności aktu. (*d. n.*)

—

* Ogólna **długość kanałów miejskich murowanych i drewnianych w Warszawie** obecnie wynosi $9{,}137\frac{5}{7}$ sażeni bieżących; z nich zepsute w 224 miejscach kanały były reperowane kosztem wyznaczonego na to kredytu 11,000 rubli. Suma ta w 1872 roku całkowicie została wydana. Oprócz tego z wyznaczonego oddzielnie kredytu 7,000 rubli, w tymże 1872 roku zbudowany został kanał murowany na ulicy Elktoralnej, za 5,222 rub. 29 kop.

—

* Czytamy w *Kur. Codz.*: Gabinet zoologiczny warszawski, otrzymał w darze od hr. Konstantego Branickiego, bogaty zbiór rzadkich okazów z Peru, a mianowicie: z małp: 2 sztuki Lagotrix Humboldti, małpy odznaczającej się wielkim brzuchem; 2 czepiaki (Ateles pentadactylus); 1 sztukę Nyctipithecus felinus i 1 sztukę Cebus hryzopus. Z innych czworonogów przybyły: lis peruwiański (Canis Azarae); 2 niedźwiedzie (Ursus ornatus); 2 sarny, samica z dzieckiem (Cervus andinus); 2 lamy (Auchenia vicuna); dzik amerykański, zwany pekarí (Dicotyles torquatus); śmierdziel (Mephitis mapurito); dydelf (Didelphys noctivagus) i wiele innych. Wszystkie te akazy wypchane zostały przez p. St. Wysockiego. Nadmieniamy tu, iż dar powyższy nie jest pierwszym ze strony hr. Branickiego. Na rzecz gabinetu hr. Branicki we wszystkich wycieczkach swoich naukowych, przedsiębranych po za granicami Europy, zawsze pamięta o Warszawie i dla tego pomiędzy rzadkościami zbiorów tutejszego gabinetu, znaczna cześć ich, pozyskana w nowszych czasach, pochodzi głównie z darów hrabiego.

—

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*: pozostawało chorych do dnia 13 (25) września 643, w ciągu upłynionej doby od dnia 13 (25) do 14 (26) września zachorowało 8, z których i dawniejszych wyzdrowiało 8, zmarło 6; zatem na 14 (26) września pozostało chorych 637. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do d. 13 (25) września 42; w ciągu upłynionej doby zachorowało 2, z których i dawniejszych wyzdrowiało 1, umarło —, zatem na dzień 14 (26) września pozostało chorych 43.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4105, w tej liczbie dzieci 761; wyzdrowiało 1943, dzieci 227; umarło 1525, dzieci 368;—a w wojskach: zachorowało 747, wyzdrowiało 469, umarło 235 osób.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 30 sierpnia **obchodzono w Jałcie dzień Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana i dzień srebrnego wesela Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.** W uroczystościach tych brały udział, jak donosi *Nikołajewski Wiestnik*, wszystkie okręta znajdujące się w porcie Jałty. W wilję uroczystości, okręta zajęły w porcie miejsca wyznaczone im podług dyspozycji dowódzcy głównego, którego flaga wice-admiralska, z Najwyższego upoważnienia, wywieszona była na jachcie „Liwadja.“ Zrana odprawione były w pałacu liturgja św. i następnie nabożeństwo dziękczynne, na które wezwani byli dowódzcy okrętów. Modłom o długie lata towarzyszyły salwy z wszystkich okrętów, które przyozdobione były flagami. Po ukończeniu nabożeństwa dane były znowu salwy z powodu srebrnego wesela. W dniu tym dane były w pałacu śniadanie i bal. Na śniadanie zaproszeni byli między innemi i dowódcy okrętów znajdujący się w porcie, na bal zaś— oficerowie. Bal był wielce ożywiony i trwał jeszcze długo po północy. Wieczorem miały być urządzone fajerwerki i iluminacja, lecz silny wiatr, srożący się od czasu do czasu, przeszkodził temu. Uiluminowane były tylko okręta stojące w porcie; na sygnał dany z jachtu „Liwadja,“ około godziny 10-ej, wszystkie okręta zajaśniały iluminacją, która powtarzała się kilka razy, w przerwach zaś pomiędzy jedną i drugą iluminacją puszczano bukiety rac. Pięknie wyglądały okręta oświetlone różnokolorowemi ogniami, i korwety, które miały tak samo uiluminowane maszty.

—

* Dziennik *Ruski Inwalid* podaje następujące szczegóły **o działaniach naszych wojsk przeciwko turkomanom-jomudom.** (*Dokończenie* *)).

Posyłając oddział turkiestański na wyprawę i przewidując, że uśmierzenie turkomanów wymagać będzie z naszej strony nowych i wielkich wysileń, jenerał-adjutant von-Kaufman zatrzymał oddział orenburgski w Kunia-Urgeneżu i polecił pułkownikowi Saranczowowi, ażeby natychmiast po powrocie jego kawalerji, która towarzyszyła wyprawie nankowej wdół starego koryta Amu-Darji, posunął się w kierunku Kyzył-Takyru, zajął stanowisko w pobliżu oddziału turkiestańskiego i działał w porozumieniu z jenerałem Gołowaczowem. Pułkownik Saranczow przybył do Kazyr-Takyru 15 lipca i posunąwszy się ku Kok-Czuku, stanął koło Iljałły po rozproszeniu jomudów przez jenerała Gołowaczowa.

Jak skoro turkomani rozpoczęli działania nieprzyjacielskie przeciw oddziałowi jenerała Gołowaczowa, bandy ich ukazały się na drogach do Chiwy i przerwały były na chwilę komunikację oddziału pozostawionego w m. Chiwie z oddziałami turkiestańskim i orenburgskim. Nieotrzymując od 9-go do 14-go lipca żadnych wiadomości od jenerała Gołowaczowa i przypuszczając, że posunął się on naprzód, jenerał-adjutant von-Kaufman postanowił przedsięwziąść poruszenie ku widowni działań; w tym celu wyruszył on z Chiwy 15-go przed wieczorem, z oddziałem złożonym z 10 kompanij, 8 dział i seciny konwojowej. Do poruszenia tego skłoniły jenerał-adjutanta von-Kaufmana między innemi dochodzące do niego niejasne pogłoski o tem, że wszyscy turkomani, nie zaś sami tylko jomudowie, gromadzą się koło Kazył-Takyru, co też sprawdziło się później. W Chiwie, przy składach naszej intendentury, rozmaitych zapasach i przy lazarecie pozostawiono sześć kompanij, dwa działa, pół seciny kozaków i komendę piekarzy, szewców i innych rzemieślników wszystkich tych części wojsk, które udały się na wyprawę. Wojska te, pod dowództwem podpułkownika Bujemskiego, stały pod Chiwą, w ogrodzie oparkanionym, w którym znajdował się poprzednio obóz oddziału turkiestańskiego.

Dowodzący wojskami posuwał się z oddziałem na Chazawat i ztamtąd do Zmukszyru, przez koczowiska jomudów, nie tą atoli drogą, którą szedł oddział jenerała Gołowaczowa, lecz traktem ciągniącym się wzdłuż prawego brzegu kanału Chazawackiego. Osady jomudów w tych stronach są prześliczne: mają one pola i ogrody uprawiane z takąż starannością, jak i u ludności uzbekskiej i innej osiadłej w chaństwie. Cała ta okolica opuszczona była przez mieszkańców, którzy pozostawili pola nie uprzątnięte; w domach widoczne były wszędzie ślady pośpiesznego opuszczenia przez jomudów swych siedzib. Z Zmukszyru, 19 lipca z rana, jenerał-adjutant von Kaufman przybył do Iljałły, gdzie zastał oba oddziały, turkiestański i orenburgski, stojące o dwie wiorsty jeden od drugiego, po obu stronach miasta Iljałły.

Pogrom jomudów przez nasze wojska jest bardzo znaczny. Turkomani ponieśli wielkie straty w zabitych i ranionych: zabrano im bydła ogółem około 9,000 sztuk; domy, zboże, rozmaite zapasy, na całej drodze po której posuwał się oddział jenerała Gołowaczowa, od Chazawatu do Zmukszyru, zostały spalone; wojska zniszczyły i spaliły w rozmaitych ustępach około 3,000 wozów z mieniem jomudów. Osłabieni pod względem materjalnym i porażeni moralnie, jomudowie porozchodzili się w rozmaite strony, lecz nie wiadomo dotąd z pewnością, gdzie mianowicie.

Dnia 22 i 23 lipca, do jenerał-adjutanta von-Kaufmana zaczęły już zgłaszać się deputacje, po kilku ludzi, od trzech oddziałów jomudów:: Uszak, Sałak i Uruskuszczy, z prośbą o łaskę i o dozwolenie im wrócić i osiedlić się na dawnych miejscach, ukrywanie się ich bowiem od wojsk naszych, wśród piasków bezwodnych, może spowodować ostateczną ich zgubę i utratę reszty bydła, które zdołali oni uprowadzić z sobą. Dowodzący wojskami oświadczył deputatom, że mogą oni osiedlać się na dawnych miejscach, lecz pomimo to postanowił ściągnąć od nich choć część kary pieniężnej, stosownie do środków, jakie się u nich jeszcze okażą.

Klęska zadana jomudom wywarła wrażenie w całem chaństwie. Uzbekowie i w ogóle ludność osiadła oązy chiwińskiej, którzy ucierpieli już nieraz od rabunków i rozbojów turkomanów, zwłaszcza jomudów Bajram-Szały, są bardzo zadowoleni z losu jaki ich spotkał; karę wymierzoną przez nas na turkomanów uważają oni jako ze wszech miar słuszną i spodziewają się, że ustali się teraz w chaństwie na długo spokojność.

Oświadczenia tego rodzaju dochodziły do jenerał-adjutanta von-Kaufmana ze wszech stron i od mieszkańców wszystkich punktów mających ludność osiadłą. Chan jest także bardzo zadowolony z rezultatów osiągniętych przez nasz oręż; wyekspedjował on do jenerała von-Kaufmana do Iljałły posłańca z listem, w którym winszuje dowodzącemu wojskami porażki zadanej jomudom i zapewnia, że teraz nie prędko wzmogą się oni i że będą zmuszeni zrzec się na długo działań rozbójniczych, rabusiowskich.

Dla ukończenia kwestji turkomańskiej w chaństwie, jenerał-adjutant von-Kaufman zgromadził 21 lipca, w w obozie pod m. Iljałły, starszych z pozostałych pokoleń turkomanów *)): czaudorów, imrali, kara-daszły, ali-

*) Patrz Nr. 195 *Dzien. Warsz.*

*)) Wszyscy oni, po przybyciu jenerała von-Kaufmana do Iljałły, porozchodzili się na swoje miejsca.

ili, goklenów i karadżymandów **), i oświadczył im, że żąda od nich zapłacenia, w ciągu 12 dni, kary pieniężnej w wysokości 310 tysięcy rs. Ze względu, że turkomani mają bardzo mało gotowizny, jenerał von-Kaufman zaproponował im, ażeby połowę tej sumy spłacili pieniędzmi, drugą zaś połowę, jeżeli życzą sobie tego, wielbłądami. Starsi przyrzekli, że kara pieniężna będzie wniesiona. Dla dopilnowania ściągania takowej, jenerał-adjutant von-Kaufman pozostał na jakiś czas w obozie pod Iljałły z wojskami oddziałów turkiestańskiego i części kaukazkiego; oddział zaś orenburgski posłany został z Iljałły do Kazył-Takyru, koło którego skoncentrowane są koczowiska czaudorów, goklerów i ali-ili; naokoło zaś Iljałły znajdują się koczowiska imrali i karadaszły.

Jest poniekąd zasada do mniemania, że na skutek powszechnej porażki, zwłaszcza zaś kary doznanej przez jomudów, inne pokolenia turkomanów wykonają to co jest od nich żądane i wniosą karę pieniężną. Na trzeci dzień wyznaczonego im terminu 12 dni, wszystkie pokolenia przystąpiły już do płacenia kary, i do 24 lipca, jak donosi pułkownik Saranczow, najbliższe pokolenia przysłały mu 5,000 tillów czyli 9,000 rs.

—

* Ze sprawozdania Cesarskiego Towarzystwa filantropijnego za rok 1871 okazuje się, jak donoszą *St.-Peterb. Wiedom.*, że z końcem roku sprawozdawczego, Towarzystwo filantropijne posiadało w Petersburgu, Moskwie, Kazaniu, Woronežu, Ufie, Słucku, Kostromie, Kałudze, Odesie, Mołodze, Ugliczu, Skopinie i Rybińsku 17 komitetów opiekuńczych i lekarsko-filantropijnych, 22 zakłady naukowe, 18 zakładów dobroczynnych, i przy nich 11 cerkwi prawosławnych. W samym Petersburgu Towarzystwo posiadało: komitet opieki nad więzieniami, 8 zakładów wychowawczych. 3 zakłady dobroczynne i komitet lekarsko-filantropijny, z lecznicą dla chorych przychodnich. Komitet opiekuńczy petersburgski wydał w 1871 roku 57,265 rs. 13 k. na udzielenie zapomóg 7,317 ubogim. Oprócz tego, wiele osób znalazło schronienie w zakładach dobroczynnych Towarzystwa, innych zaś osób dzieci umieszczone zostały w zakładach naukowych, zarówno Towarzystwa, jak i innych zarządów. Zakłady naukowe Towarzystwa filantropijnego, znajdujące się w Petersburgu, są następujące: dom wychowania, z oddziałem iwanowskim dla małoletnich (przemianowanym niedawno na gimnazjum; w ciągu roku miało tam utrzymanie 311 osób, wydatki zaś na ten zakład wynosiły 67,191 rs. 46¾ kop.), szkoła iwanowska la panien (uczyło się w niej 167 panien, wydano 23,850 rs. 74½ kop.), instytut Maryjski dla ociemniałych panien (otwarty 9 grudnia 1871 r.), instytut dla mężczyzn ociemniałych z dwoma odziałami, z których jeden dla małoletnich (34 osoby), drugi zaś dla dorosłych, którzy ukończyli naukę i nie życzyli sobie pozostać w instytucie (16 osób; wydano na instytut w ciągu roku ogółem 11,929 rs. 51½ kop.), dom schronienia dla ubogich małoletnich (miało tam utrzymanie 153 osób, wydano 28,006 rs. 28 kop.), zakład gospodarczo-rękodzielniczy dla panien, ochrona dla dzieci żydowskich, którzy zostali lub zostaną ochrzczeni na wiarę prawosławną. Petersburgskie zakłady dobroczynne Towarzystwa: zakład dobroczynny orłowsko-nowosilcowski, dom schronienia dla podeszłych wiekiem kobiet ubogich hrabiego Kuszelewa-Berborodko i dom dla ubogich. Komitet lekarsko-fiantropijny, z lecznicą dla przychodzących, rozdaje bezpłatnie ubogim mieszkańcom stolicy lekarstwa i udziela im pomoc lekarską, składa się zaś z członków-lekarzy, którzy mają rozdzielone pomiędzy siebie wszystkie cyrkuły Petersburga. Na leczenie chorych i na utrzymanie komitetu z lecznicą wydano w 1871 roku 18,164 rs. 45 kop. Ogół wydatków rocznych Towarzystwa filantropijnego w Petersburgo wynosił 469,411 rs. 6¼ kop.

—

* *Petersb. Gazeta* donosi, **że do Cesarskiego uniwersytetu petersburgskiego zapisało się** na 1873—1874 rok szkolny 266 nowych studentów; z tej liczby 156, którzy posiadali świadectwa dojrzałości, przyjęto bez wszelkiego egzaminu, 110 zaś przyjęto po złożeniu egzaminu z języka ruskiego, historji i języka łacińskiego. Liczba nowych studentów dzieli się jak następuje co do fakultetów: na fakultet prawny zapisało się 119, z tych 108 na wydział prawa i 11 tylko na wydział administracyjny; na fakultet fizyko-matematycznych zapisało się 115, z tych 59 na wydział nauk matematycznych i 56 na wydział nauk przyrodzonych; na fakultet języków wschodnich zapisało się 11 i na fakultet historyczno-filologiczny 21.

—

* W artykule gazety *Kaukaz*, pod napiésm „Na wystawie powszechnej wiedeńskiej," zamieszczone są między innemi następujące wiadomości **o produktach Kaukazu**, posłanych na tę wystawę. Oddział kaukazki wystawy mieści się w końcu północnym galerji ruskiej. Na pierwszym planie zaprezentowane są bogactwa flory i produkta osiągane z niej. Widzimy tu przedewszystkiem kolekcję zboża, owoców, jarzyn strączkowych, roślin olejnych, przędzalnych, farbierskich i w ogóle roślin będących przedmiotem handlu; z tych zaś bawełna, tytoń, szafran, krokosz, kukurydza, ryż i wiele innych przedstawiają największy interes. Dalej wystawtone są najrozmaitsze gatunki win kaukazkich. Kaukaz obfituje w wyborne owoce, jak np. morele, orzechy, migdały, winogrona, czereśnie, jabłka, gruszki i t. d. Z tych znajduje się na wystawie cała kolekcja owoców suszonych lub w inny sposób zakonserwowanych i tuż widzimy próbki herbaty kaukazkiej. Ustawione w piramidy klocki lub odpiłowane kręgi obznajmiają z bogactwem różnorodnych gatunków drzew rosnących w rozległych lasach kraju kaukazkiego; z tych na szczególną zasługują uwagę: drzewo orzechowe, jawor, Eisenbaum (Parrotia persica), wiąz (Zelcova crenata), cis (Taxus baccata), palma daktylowa (Diospyros lotus), palma kaukazka (samszyt), drzewo różane i wiele innych, które są po większej części ważnym przedmiotem handlu, zwłaszcza drzewo orzechowe. Powrozy, maty słomiane, rozmaite tkaniny bawełniane, lniane, konopne i wełniane znajdują się w innej kolekcji, w której zwracają szczególną na się uwagę hafty jedwabne i złote na suknie. Tamże znajdują się bardzo gustowne egzemplarze dywanów, niewiele ustępujące perskim i tureckim. Nareszcie widzieć tam można godne uwagi zielniki i kolekcje nasion roślin uprawianych i dziko rosnących. Fauna kaukazka nie wiele ustępuje florze kaukazkiej. Jedwabnictwo, rozpowszechnione na całym Kaukazie, poznać tu można z wystawionych kokonów i tkanin jedwabnych. Wspaniała roślinność i wyborne warunki klimatu sprzyjają wielce rozwojowi hodowli bydła na Kaukazie. Z produktów tej hodowli zwracają na się szczególną uwagę sery, będące powszednim artykułem żywności ludu tameeznego; z produktów hodowli owiec, która kwitnie głównie na wyniosłych płaszczyznach Małego Kaukazu i Dagestanu, znajdują się na wystawie wełna myta i nieoczyszczona, futra barankowe, sukno i inne wyroby wełniane, kolekcja próbek dających wyobrażenie o garbarstwie, futra z tygrysów, lisów i t. d.; rogi jelenie i wyroby z nich uzupełniają obraz fauny kaukazkiej. Z bogactw królestwa kopalnego zwracają na się uwagę głównie próbki marmuru prostego i wzorzystego, z oryginalnemi rysunkami, szkło wulkaniczne, glina porcelanowa, kamień litograficzny, węgiel kamienny, ruda srebrna, miedziana i żelazna. Obok wystawy tych płodów surowych królestwa kopalnego, znajduje się kolekcja produkcji technicznej. Z tych, wyroby z węgla kamiennego, szkła wulkanicznego i marmuru, używane jako ozdoby, stanowią dość znaczny artykuł przemysłu kraju Zakaukazkiego. Lecz wyroby te pozbawione są całkiem cechy kaukazko-wschodniej, tak pięknie zaprezentowanej w naczyniach miedzianych kaukazkich, odznaczających się kształtami odrębnemi i wzorzystością charakterystyczną. Wyroby garncarskie, pod względem swych kształtów, zachowały czystość stylu i odznaczają się wyborną robotą i trwałością. Wspomnieć jeszcze należy o dość bogatej kolekcji wyrobów ze srebra, zwracających na się uwagę kształtami odrębnemi i smakiem wytwornym. Godna jest także uwagi kolekcja broni kaukazkiej i instrumentów muzycznych, przysłanych na wystawę w kształtach różnorodnych i w znacznej ilości. Wreszcie znajdują się na wystawie mapy, litografje i fotografje zasługujące na szczególną uwagę. Wielki interes budzą typy miejscowe i widoki zdjęte za pomocą fotografji oraz mapa uprawy Kaukazu, mapy leśne, mapa produkcji jedwabniczej, mapy dróg żelaznych, plany i rozmaite rysunki mostów drogi żelaznej poti-tyfliskiej.

**) Jomudowie kara-czocha, mieszkający za Kunia-Urgenczem, nie brali udziału w ogólnem uzbrojeniu turkomanów i dla tego powodu zwolnieni zostali od kary pieniężnej.

—

* **Ze sprawozdania sanitarnego jenerał-sztab-doktora floty za 1871 rok** okazuje się między innemi, że w rezultatach ogólnych, nieznaczna zachodzi różnica co do stanu sanitarnego komend marynarki pomiędzy rokiem sprawozdawczym i tym, który go poprzedził. Zważywszy atoli, że warunki niepomyślne dla zdrowia komend, jako to: cholera i częste zapadanie na organa piersiowe skutkiem zmiennego stanu pogody, działały w roku sprawozdawczym z większą niż poprzednio siłą, zmniejszenie się przeto chorobliwości i śmiertelności, jakkolwiek takowe nie wykazują wysokich liczb, świadczy atoli o ciągłem i trwałem polepszeniu zdrowia we flocie. Jeżeli z jednej strony cholera i zapalenia organów oddechu zwiększyły znacznie liczbę wypadków śmierci, z drugiej za to strony szerzenie się tyfusu osłabło znacznie. Na podtrzymanie pomyślnego stanu sanitarnego we flocie wpływają ulepszenia zaprowadzone w ostatnich czasach w żywieniu i w ogóle w bycie majtków. Żywioł najdrażliwszy co do gorączek tyfoidalnych, mianowicie rekruci, ulegali w roku sprawozdawczym mniej niż poprzednio tyfusowi brzusznemu. Skład osobisty floty, dzięki środkom przedsięwziętym, odpowiada znacznie lepiej wymaganiom służby morskiej, o czem przekonywa ta okoliczność, że w roku sprawozdawczym ani jeden rekrut nie umarł na suchoty płucne.

Liczba marynarzy niższych stopni na brzegu, w portach i na statkach odbywających żeglugę wewnątrz i na zewnątrz, wynosiła 24,385 ludzi.

Z tych zachorowało.	23,736 ludzi
Zmarło, z włączeniem nagle zmarłych	538 „
Udzielono urlop lub dymisję z powodu niezdolności	385 „

Całoroczna przedstawia 391,138 dni szpitalnych.

Wypada przeto, że na 1,000 ludzi służących we flocie:

Zachorowało	973,38
Zmarło	22,06
Uwolniono z powodu niezdolności	15,91

Co się tyczy wpływu regularnego życia okrętowego na zdrowie marynarzy, zasługuje na uwagę spostrzeżenie zrobione na fregacie „Pietropawłosk," na której większa część osady została przeważoną: raz przed rozpoczęciem kampanji, drugi zaś raz po jej ukończeniu. Z 402 ludzi, u 326-u waga ciała zwiększyła się w przecięciu o 5,3 funta; u 26-u nie uległa zmianie, i u 50-u zmniejszyła się w przecięciu o 3,4 funta. Najwyższa liczba zwiększenia się wagi wynosi 21 funtów.

(*Gon. Urzęd.*)

—

* W gazecie *Kaukaz* znajdujemy następujący opis **wybuchów nafty:** Na północo-wschód od Baku, o 13 wiorst, leży wieś tatarska Bałachany, okolice której obfitują w źródła nafty. Miejscowość ta, podzielona na grupy, z początkiem bieżącego roku oddana została przez rząd, za pomocą licytacji, osobom prywatnym do eksploatacji. Z jednej z grup nafta biła fontanną od 12 czerwca do 18 lipca, kiedy o godzinie 3 po południu strumień nagle opadł, przyczem gaz zaczął wydzielać się w znacznej ilości. W głębi dawało się słyszeć głuche klekotanie nafty, sprawiające nawet na przyzwyczajonych już, mimowolne przerażenie, a przez otwór szczeliny nie przestawał wychodzić silny gaz rozścielając się w około, jak mgła. W blizkości było trudno oddychać i ciężyło na piersi. Minęło pół godziny. Nagle z jakimsiś ogłuszającym szumem nafta rzuciła się w górę i całkowitym potężnym strumieniem uderzyła w dach wieży, unosząc z sobą mnóstwo kamieni (piaskowiec), które uderzając z siłą, sprawiały podobieństwo do częstych wystrzałów. Dach zatrzeszczał, a nafta wszystkiemi szczelinami i otworami wyrzucała w około w górę cienkie strumienie. Trwało to nie więcej jak ½ minuty. Potem nafta nagle opadła na dół. W ciągu pięciu kwadransy powtórzyło się dwanaście podobnych wybuchów, stopniowo słabnących, przyczem odległości pomiędzy niemi były coraz krótsze. Następnie nafta wychodziła równym strumieniem, tylko pełniej, z mocą uderzając się o dach, co trwa prawie trzy doby; już są trzy jeziora nafty na około, a fontanna naftowa nie tylko się nie zmniejsza, lecz niejako wzmaga się i kiedy się zatrzyma, niewiadomo.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordd. A. Z.*: Obecne zawikłania w Hiszpanji wywołały, oprócz trudnych stosunków zmieniających się ciągle ministerstw madryckich z mocarstwami zagranicznemi, inne jeszcze kwestje międzynarodowe. Mianowicie powstanie w Kartaginie i połączone z takowem wykroczenia, które naruszają w pewnym stopniu interesa mocarstw morskich, zachowywujących dotychczas postawę umiarkowaną względem wypadków w Hiszpanji, od długiego już czasu zajmują prasę europejską i stały się powodem rozmaitego zapatrywania się na kwestje praw morskich i międzynarodowych i roztrząsania takowych. Dziwnem stało się położenie pod Alicante, któremu jak wiadomo, dowódzca powstańców Contreras zagraża bombardowaniem; lecz na żądanie konsulów mocarstw zagranicznych, zgodził on się na kilkakrotne odroczenie ostrzeliwania miasta. Mocarstwa europejskie i w obec tej wewnętrznej sprawy hiszpańskiej nie byłyby porzuciły dotychczasowej swej postawy, gdyby w Alicante i innych hiszpańskich miastach nadbrzeżnych, życie i mienie poddanych niemieckich, włoskich, angielskich i t. d, nie były zagrożone. Zgadza się to zupełnie z zasadami czasów obecnych, iż nawet względy humanijarne nie powinny nakłaniać dowódzców zagranicznych askadr wojennych do ewentualnej interwencji. W dawniejszych czasach, taki jenerał Contreras z swemi statkami korsarskiemi byłby nie możebnym w obec silnej floty, w której reprentowane są prawie wszystkie europejskie flagi wojenne. Poglądy obecnych czasów nakazują zupełnie inne postępowanie, chociaż takowe sprzeciwia się zupełnie tradycjom flot, mianowicie angielskiej, która przez kilka stuleci wykonywała na wszystkich morzach prawa wysokiej policji, jako należący do niej urząd. W samej Anglji podania te w połączeniu żywego uczucia ludzkości w Niemczech pozostają w sprzeczności z zasadami dzisiejszego prawa międzynarodowego i sprzeczności te wykazywane są również w poglądach prasy londyńskiej co do położenia pod Alicante. Tak *Daily Telegraph* pozostający, jak wiadomo, w stosunkach z rządem, nie chce przypuszczać, iżby admirał angielski pozwolił na bombardowanie miasta Alicante. Dla uzasadnienia swego zdania, dziennik ten dowodzi, iż intransygenci nie mają praw strony wojującej, oraz, iż nie posiadają żadnego rządu, który zasługiwałby na to miano i z tego powodu nie można ich uczynić odpowiedzialnymi za ich czyny. W artykule pomienionego dziennika powiedzianem jest między innemi; „Jntransygenci z stanowiska praktycznego uważani być powinni bezwarunkowo za bandę rozbójników. Dali oni bowiem dowód, iż nie są lepszymi od rozbójników, gdyż osady okrętów ich złożone są z zbrodniarzy, wyrzutków więzień, słowem z ludzi, którzy znajdowaćby się powinni na galerach, Przekroczywszy tym sposobem jedno z nietykalnych praw cywilizacji, stanęli oni po za granicami tych praw. Służy nam przeto niezaprzeczone prawo powstrzymania intrausygentów na drodze szalonego zniszczenia, tak samo, jak mielibyśmy prawo rozbrojenia korsarzy,—i prawo takie równa się obdwiązkowi." Przeciwnie *Times*, która w ostatnim czasie trzymała się stanowiska nieinterwencji, mniema, iż flota angielska nie ma prawa mięszania się w sprawy hiszpańskie. Dziennik ten opiera zdanie swe na przypuszczeniu, iż kupcy angielscy, którzy osiedlili się zagranicą, nie mają prawa wymagania, ażeby angielskie siły zbrojne lądowe i morskie zapewniły im ten sam stopień bezpieczeństwa, co anglikom pozostającym w kraju. Dziennik ten przyznaje, iż usiłowania kantonu Murcji dla zmuszenia przemocą okolicznych miejscowości do przyjęcia zdania swego, są poprostu śmiesznemi; lecz pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia kwestji jak dalece Anglji służyprawo zapobiegania niedorzecznościom i zbrodniom. Co się tyczy pierwszych, te Anglję mało co obchodzą, lecz, jako opiekun morza, rząd wielkobrytański ma prawo zapobiegania gwałtom korsarskim. Obecnie kwestja idzie o to, czy taki wypadek nastąpił już, lub też nastąpi w Alicante, w którym to razie Anglja użyłaby swego prawa. Kupcy angielscy, którzy zwrócili się do lorda Granville, opierają się głównie na tem, iż osady statków, należących do intransygentów, złożone są z galerników. To nie mogłoby usprawiedliwić interwencji. Byłoby to niebezpiecznem, gdyby w wypadku tym chciano stwierdzić, iż statki wojenne, których osady rekrutowane zostały pod władzą państwa z indywiduów niebezpiecznych, powinny być traktowane jako statki korsarskie, lub też, iż statki wojenne mocarstw zagranicznych powinny stawiać przeszkody ich działaniom. Anglja ma wprawdzie prawo żądania, ażeby przed rozpoczęciem bombardowania udzielono kupcom zagranicznym dostateczny termin dla zabezpieczenia ich mienia. Żądanie takie postawiono w samej rzeczy intransygentom, którzy takowemu zadość uczynili. Po za tym punktem, trudnem byłoby rozstrzygnięcie jak daleko można posunąć się, ażeby nie naruszyć słusznej neutralności w obec sporów stronnictw w Hiszpanji.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 25 września.* Po skończonem dzisiejszem posiedzeniu komisji nieustającej, około 60 deputowanych wszystkich odcieni stronnictwa konserwatywnego zebrało się na konferencję prywatną, na której roztrząsano szczegółowo wszystkie trudności, stojące na zawadzie przywróceniu monarchji. Powiadają, iż porozumiano się we wszystkich względach. O zwołaniu zgromadzenia narodowego przed upływem ferij wcale nie ma mowy. Podług doniesienia *Soir*, na dzisiejszem zebraniu deputowanych stronnictwa konserwatywnego, większa część mówców oświadczyła się za utrzymaniem sztandaru trójkolorowego. Rezultatatem dzisiejszej narady jest zatem uznanie możności przywrócenia monarchji z utrzymaniem sztandaru trójkolorowego, podczas gdy monarchję z sztandarem białym ogłoszono za niemożebną.—Otrzymana tu depesza urzędowa rządu hiszpańskiego donosi, iż wszystkie bandy karlistowskie, które oblegały Tolozę, uciekły za zbliżeniem się jenerała Moriones, który wszedł do Tolozy.

* *Paryż, 26 września.* Podług doniesienia kilku dzienników, dziś odbyła się ponowna konferencja członków prawicy zgromadzenia narodowego, którzy oświadczyli, iż skoro środek prawy oświadczył się jednomyślnie na korzyść monarchji, prawica poczytuje sobie za obowiązek uznanie sztandaru trójkolorowego za sztandar Francji.

* *Paryż, 26 września.* Były poseł hiszpański przy rządzie francuzkim, p. Olozaga, zmarł dziś zrana w Enghien.

* *Paryż, 27 września.* Podług doniesienia *Siècle* na odbytem we czwartek zgromadzeniu, frakcje konserwatywne postanowiły zwołać na 4 października przywódzców wszystkich frakcij monarchicznych dla ułożenia wspólnego programu, przedstawiać się mającego nowemu zgromadzeniu, wyznaczonemu na 9 października. Wrazie przyjęcia projektu przywódców stronnictw monarchicznych, wszystkie frakcje połączone wyszlą przed ponownem rozpoczęciem sesji zgromadzenia narodowego adres do hr. Chambord, który zawierać ma poniekąd *ultimatum* stronników przywrócenia monarchji we Francji. *Avenir national* w liście do księcia Napoleona wzywa tego ostatniego, ażeby objął kierownictwo nad stronnictwem bonapartystowskiem i doprowadził do połączenia się z republikanami, na co książę odpowiedział, iż nie będzie unikał walki, oraz, iż utrzyma przymierze demokracji z napoleonidami.

* *Perpignan, 26 września.* Podług wiadomości telegraficznych z źródła karlistowskiego, oblężenie miasta Tolozy zniesionem zostało z rozkazu samego Don Carlosa z powodu, iż wojska oblężnicze użyte być mają do zniszczenia fabryk broni w Eibar i Placencji.

* *Berlin, 26 września.* Cesarz i książęta, którzy odbyli wczoraj polowanie dworskie wraz z królem Wiktorem Emanuelem i innymi gośćmi włoskimi w lesie pod Schorf, powrócili z tamtąd o godzinie 10 wieczorem pociągiem nadzwyczajnym, do Berlina. Dziś o godzinie 10½ przed południem, cesarz Wilhelm wraz z królem włoskim i książętami udali się do Moabitu, gdzie byli obecnymi na ćwiczeniach wojskowych. Powrót do Berlina nastąpił o godzinie 1-ej z południa. O godzinie 5-ej po południu, cesarz Wilhelm, książęta domu królewskiego i goście włoscy udali się na obiad do posła włoskiego, hr. Launay.

* *Berlin, 27 września.* Monarchowie i książęta obecnymi byli wczoraj wieczorem na przedstawieniu baletu w teatrze opery, poczem cesarz Wilhelm i książęta domu królewskiego odprowadzali króla włoskiego, wracającego do Wiednia, na dworzec kolei żelaznej zgorzeliekiej.

* *Palermo, 26 września.* Wczoraj wieczorem miały miejsce sympatyczne manifestacje dla Austrji i Niemiec i kilka tysięcy osób odbyło pochód przez miasto z chorągwiami, pochodniami i muzyką na czele. Przed pałacami konsulów austrjackiego i niemieckiego odegrano hymny narodowe.

* *Madryt, 26 września.* Podług wiadomości urzędowych: oddział wojsk pod dowództwem Azzondosa pobity został dnia 23 b. m. i stracił 4 ludzi w zabitych, 6 ranionych i 370 zaginionych. Fregaty „Vittoria" i „Almansa", podług otrzymanych przez rząd wiadomości, wydane zostały władzom hiszpańskim przez admirała angielskiego. Rząd zawiadamia, iż oddział karlistowski pod dowództwem Merendona został pobity i rozproszony. Dowódzca Merendon poległ. Podług otrzymanych tu wiadomości z Alicante, skutkiem interwencji tamtejszych konsulów mocarstw zagranicznych zgodzono się na ponowne odroczenie bombardowania miasta na trzy dni. Powiadają, iż eskadry mocarstw zagranicznych na morzu Śródziemnem, zdecydowane są na zapobieżenie bombardowaniu miasta Allcante.

* *Tanger, 26 września.* Muley-Abbas, brat zmarłego sułtana marokańskiego, jak powiadają, proklamowany został następcą jego.

W Nr. 37 warszawskiego *Korespondenta Rolniczego Handlowego i Przemysłowego* czytamy: Pan Schubert, przewodniczący w filialnem Towarzystwie rolniczem w Szwerynie (Meklemburgu), tak mówi o myciu zboża przed mieleniem:

„Już od 60 lat matka moja zaprowadziła w gospodarstwie **mycie zboża przed jego zmieleniem**, i ja tego sposobu dotąd się trzymam. Skutkiem tego, mam lepszą mąkę i więcej jej, niżeli przy zwykłym trybie wysyłania suchego zboża na młyn. Skutkiem zwilżenia, łuska (otręby) przestaje być kruchą, w następstwie czego mniej otrąb do mąki się dostaje. Oprócz tego także oczyszcza się tym sposobem ziarno od pyłu i nieczystości. Zboże jednak przy tej operacyi nie zanurza się w wodzie, lecz w następujący sposób się traktuje: bierze się kopankę około 2½ stopy długą a 1½ stopy szerokości mającą, ustawia się mocno i całą okrywa się grubą zmoczoną płachtą. Na tę płachtę sypie się następnie 1½ do 2½ kwarty ziarna, a zawinąwszy płachtę, przez niejaki czas gniecie się i miesza tak, aby ziarna od wilgoci się świeciły. Następstwem tego postępowania jest, że ziarna z wszelkiego pyłu się oczyszczają i w czyste naczynie wsypują. Przed użyciem płachty wypłókać ją należy, aby brud z poprzedzającego ziarna nie dostał się do następnie czyścić się mającego.

—

* Jak wysoko posunęła się **dziś sztuka ogrodnicza**, to prócz nowych improwizowanych w parę miesięcy parków i ogrodów, jakie wystawę paryzką i wiedeńską ozdabiały, mamy świeżo ciekawy przykład na trasporcie palmy, którą za 4,000 talarów zakupiło od ogrodu botanicznego w Berlinie stowarzyszenie Flora w Charlottenburgu. Drzewo to olbrzymie opakowano w siano od korzeni do wierzchołka i po wykopaniu wyprawiono na miejsce przeznaczenia.

—

* Dnia 20 sierpnia (1 września) roku bieżącego Konstantynopol został nawiedzony przez **straszliwy orkan**, jakiego tam najstarsi nie pamiętają ludzie. Burza srożyła się zarówno na lądzie i morzu, obalając domy, wyrywając drzewa z korzeniami, obalając minarety meczetów. Mnóstwo ludzi utraciło życie—okręty i statki porozbijane lub potopione zostały. W skutek oberwania się chmur, okolice miasta zostały zalane, koleje poniszczone. Na linji do Adrjanopola woda pozmywała nasyp tak, że w wielu miejscach szyny w powietrzu wiszą; długiego czasu trzeba będzie i wielkich kosztów do przywrócenia na nowo komunikacji.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 17 (29) września.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim*: komedja **Miłość ubogiego młodzieńca**, we czwartek,—*w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna**,—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Było to pod Wagram**, **Grzeszki babuni**, **Consilium facultatis**, w piątek,—*w teatrze wielkim:* komedja **Poskromienie złośnicy**, w sobotę, — *w teatrze wielkim:* opera **Ernani**, — *w teatrze rozmaitości:* komedja 1-y raz, **Przezorna mama**, w niedzielę,— *w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna**,—*w teatrze rozmaitości:* komedja **Przezorna mama**.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 5-u aktach, **Syn Giboyera**,— (po cenach teatru rozmaitości). — Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro*, we wtorek, opera **Hrabina**.— *Wczoraj*, było osób 1085.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

—

* W dniu 16 (28) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 34, wyzdrowiało 33, umarło 5, pozostało 1515 (mężczyzn 732, kobiet 783), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 127, kobiet 133.

—

Przyjechał:—Jenerał-adjutant *Zwieriew*, z St. Petersburga.

Wyjechali:— Jenerał-adjutant książę *Golicyn*, do Moskwy;—tajni radcy: *Kruzenstern*, *Kozłow* i *Kostliwcew*, do St. Ptersburga, i *Małkowski*, do Austrji; —jenerał-major *Lachnicki*, do Wiednia; — rzeczywisty radca stanu *Koniski*, do Lublina.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5677.

MY ALEXANDER II.
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
wiadomo czynimy iż,
Trybunał Handlowy w Warszawie,
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni: Umieniecki Prezes, Grabowski, Reichman } Sędz. Działo się w Warszawie na sesji Trybunału Handlowego dnia 29 Sierp. (10 Września) 1873 roku.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza Masy upadłości Samuela Goldberg i Abrahama Brzeskiego względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających uczynionego.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art. 511 K. H. do likwidacji i weryfikacji wierzytelności w masie upadłości Samuela Goldberg i Abrahama Brzeskiego dla wierzycieli stawających, lecz się niesprawdzających, jak niemniej dla wierzycieli niestawających, jako to: J. L. Meyer, Jakóba Krejs w Wiedniu, Ignacego Rozenthall wdowy i Comp. Artura Rejnhardt, Geschwister Michels w Berlinie, Gustawa Hass et Comp. A. Sametz, Jana Bochner, Strakosch et Weinberg w Brünn, Izraela Lewka Tejtelbaum, Ludwika Wolff w Warszawie, Scherner w Granicy zamieszkałych, tudzież dla wszystkich innych wierzycieli dotąd wcale niewiadomych, termin nowy ostateczny dwumiesięczny poczynając od dnia publikacji pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w pierwszej Instancji wydanego wyroku, podanie którego do gazet Syndykom poleca.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(podp.) Andrychewicz Podp.)

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok ten wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawnie wezwani będą.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze zwyczajnym spisanym, w aktach Trybunału znajdującym się świadczę.

Warszawa dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1873 r.

Podpisarz Trybunału Handlowego w Warszawie, (podp.) W. Andrychiewicz.

Dla dogodności stron interesowanych Syndyk tejże masy upadłości donosi, iż termina stałe do likwidacji wyznaczone są na dnie Wtorkowe, godzinę 6-tą po południu, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego.

Warszawa d. 14 (26) Września 1873 r.
Juljan Tyszka, Patron.

N. D. 5599. Komisja Rządowa Sprawiedliwośc

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że otrzymane w drodze urzędowej akta zejścia następujących osób z Królestwa pochodzących.

1-o) Jana Genderlaj, lat 59 mającego, zmarłego w St. Sever we Francji, dnia 6 Lipca 1872 r.

2-o) Marjana Skorupskiego, syna Józefa i Felicji z Chodorowiczów, małżonków Skorupskich, lat 27 liczącego, zmarłego dnia 2 Kwietnia 1872 r. w m. Nicei.

3-o) Pawła Wolskiego, lat 24 mającego zmarłego we Erancji w m. Loches dnia 9 Listopada 1871 r.

4-o) Apolinarego Romana, lat 50 mającego, zmarłego w Paryżu dnia 23 Lipca 1872 r.

5-o) Pawła Król, lat 70 mającego, zmarłego we Francji w m. Niort dnia 4 Października 1872 r.

6-o) Lucjana Kołtupajło, lat 74 liczącego, zmarłego w Paryżu d. 13 Września 1872 r.

7-o) Lejby Szydorskiego, lat 2 liczącego, syna Jerucha i Joanny z Szyrkowskich małż. Szydorskich, zmarłego w Paryżu dnia 8 Sierpnia 1872 r.

8-o) Marcelego Bruna Hellmann, lat 59 mającego, zmarłego w m. Fresnaj, we Francji d. 10 Czerwca 1872 r.

9-o) Bernarda Szalińskiego, lat 3 liczącego, syna Izraela i Marji z Dawidów małż. Szalińskich, zmarłego w Paryżu dnia 6 Sierpnia 1872 r. Przesłane zostały 1-szy do Archiwum głównego Królestwa, celem zachowania do użytku stron interesowanych, zaś 2-gi 3-ci i 4-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, 5-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, 6-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, wreszcie 7-my 8-my i 9-ty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach, dla odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 8 (20) Września 1873 r.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 5598. Komisja Rządowa Sprawiedliwości

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na zasadzie otrzymanej w drodze urzędowej wiadomości o śmierci żołnierza wojsk Cesarsko Rosyjskich Karola Herc, wziętego do wojska w dniu 28 Stycznia 1872 r., z miasta Warszawy pochodzącego, a zmarłego w dniu 13 Lipca r. b. w m. Rewlu, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie wydanie stosownego zarządzenia w duchu art. 94 K. C. P. pod względem uczynienia w właściwych aktach stanu cywilnego wzmianki o zejściu Herca.

Warszawa d. 11 (23) Września 1873 r.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 5418. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do wiadomości osób interesowanych że na zasadzie otrzymanej w drodze urzędowej wiadomości, o śmierci Leona syna Jakóba Taraszkiewicza, wziętego do wojska w d. 23 Kwietnia 1855 r. z m. Warszawy pochodzącego, zmarłego w d. 13 Stycznia r b. w m. Twerze, poleconem zostało Prokuratorowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, postąpienie w duchu art. 94 K. C. P.

Warszawa d. 3 (15) Września 1873 r.
Naczelnik Wydziału, L. Krośnicki.

N. D. 5283. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia Antoniego Witkowskiego z Warszawy pochodzić mającego, lat 28, który w dniu 26 Kwietnia 1873 r. zmarł w mieście München w Bawarji, przesłała Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dla odpowiedniego w myśl art. 94 K. C. postąpienia.

Warszawa d. 24 Sierpnia (5 Września) 1873 r.
Naczelnik Wydziału, J. Krośnicki.

N. D. 5693. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, mające obciążyć pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Chrzanów Mały, w powiecie Błońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,000.

2. Dobra Nakanowo, w powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,600.

3. Dobra Chojeczno Jagodne lit. C. D. E. G. w powiecie Węgrowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,000.

4. Dobra Ponętowo Górne, w powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 27,200.

5. Dobra Orzeszków, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,600.

6. Dobra Domaniewek, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi sr. 12,500.

7. Dobra Dąbrówka, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,250.

8. Dobra Głuszyn w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 17,200.

9. Dobra Gołąbki lit. A., w powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 14,400.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcj Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Warszawa d. 15 (27) Września 1873 r.
Prezes, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 5612. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego obciąża niepodzielnie.

Dobra Skrzyniec w powiecie Lubelskim, w sumie rs. 17,300.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności:

Dobra Skrzyniec w powiecie Lubelskim, w sumie rs. 15,000

Dobra Pawłówek w powiecie Lubelskim, w sumie rs. 2,300.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych uczynione mogą być przez stowarzyszonych, roztrząsane, jeżeli nadesłane będą do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 5 (17) Września 1873 r.
Prezes, Bieliński
Pisarz Illustrowski.

N. D. 5640. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że pociąg pocztowy z powozami klasy I, II i III wychodzący obecnie w kierunku z Warsawy (Pragi) do Brześcia o godzinie 4 minut 8 po południu, od dnia 19 Września (1 Października) r. b. odchodzić będzie.

Z Warszawy (Praga) o godzinie 3 m. 13 po południu.

Z Miłosny o godzinie 3 m. 44 po południu.

Z Dembego Wielkiego o godzinie 3 m. 57. po południu.

Z Mińska o godzinie 4 m. 20 po południu.

Z Cegłowa o godzinie 4 m. 41 po południu.

Z Mrozów o godzinie 4 m. 50 po południu.

Z Kotunia o godzinie 5 m. 22 po południu.

Z Siedlec o godzinie 5 m. 51 po południu.

Z Łukowa o godzinie 6 m. 50 po południu.

Z Szanian o godzinie 7 m. 6 po południu.

Z Miedzyrzeca o godzinie 7 m. 38 po południu.

Z Biały o godzinie 8 m. 18 po południu.

Z Chotyłowa o godzinie 8 m. 44 po południu.

Z Terespola o godzinie 9 m. 16 po południu.

Przybywać będzie do Brześcia o godzinie 9 m. 28. po południu.

Czas odejścia pociągu Kurjerskiego z Warszawy (Pragi) jako też przybycia tak pociągu kurjerskiego jako też i Pocztowego do tejże Stacji pozostaje niezmieniony.

Przytem Zarząd zawiadamia pasażerów udających się na drogi żelazne Moskiewsko-Brzesko i Kijowsko-Brzeską, oraz z tychże Dróg Żelaznych na drogę Warszawsko-Terespolską, że:

Pociągi Kurjeskie i Pocztowe odchodzące z Warszawy (Pragi) jako też przybywające do tejże stacji komunikują z odpowiedniemi pociągami Drogi Żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej, na Stacji Brześć.

Pociąg Kurjerski Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odchodzący z Warszawy (Pragi) o godzinie 7 m. 16 z rana przybywający do Brześcia o godz. 12 m. 38 po południu, komunikuje z pociągiem Pocztowym odchodzącym z Brześcia do Kijowa o godz. 2 m. 33 po południu, i w kierunku odwrotnym:

Pociąg **Pocztowy** Drogi Żelaznej Kijowsko-Brzeskiej przybywający do Brześcia o godz. 10 m. 13 z rana, komunikuje z pociągiem Kurjerskim Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej odchodzącym z Brześcia o godz. 11 m. 17 z rana, przychodzącym do Warszawy (Pragi) o godzinie 5 m. 6 po południu.

Warszawa d. 25 Września 1873 r.

N. D. 5641. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości, że § 32 taryfy do poboru opłat na drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej zmieniony został jak następuje: „Przedmioty łatwo zapalne, gryzące lub wybuchające jak: konopie, len, bawełna, wełna i odpadki wełniane, pakuły, szmaty, sadze, siano, słoma, terpentyna, etery, olej skalny i wszelkie przetwory z niego jak: nafta, benzyna, ligroina, naftalina, kamfina, etc. zapałki fosfór, obrzynki papierowe, kwasy mineralne etc. chloran potażu etc. nieodebrane przez właściciela w ciągu jednego dnia, a wszelkie inne w ciągu dwóch dni, opłacają za każdy dzień następny, chociażby tylko rozpoczęty składowe po $1/4$ kop. od puda. Dzień przybycia pociągu nie liczy się".

Zmiana ta z dniem 1-m Października r. b. wprowadzona będzie w wykonanie.

1—3 Warszawa d. 24 Września 1873 r.

N. D. 5597. Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości, że akcje i obligacje wylosowane, równie jak i kupony tak procentowe jak i dywidendowe, płatne będą nie tylko w miejscach dotychczasowemi ogłoszeniami wskazanych, ale nadto przez Towarzystwo dyskontowe (Disconto Gesellschaft) w Berlinie.

N. D. 5676. *Sędzia Komisarz upadłości Abrama Kohn z Zwolenia.*

Stosownie do art. 476 Kodeksu Handlowego wzywa wszystkich wierzycieli upadłego kupca z osady Zwoleń Abrama Kohn, aby stawili się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu, w d. 18 (30) bieżącego miesiąca o godzinie 3-ej z południa, i przedstawili listę do wyboru tymczasowych Syndyków tej upadłości.

Radom d. 4 (16) Września 1873 r.
Jechalski.

N. D. 5691. *Syndycy tymczasowi masy upadłości Michała Kontorowicza w Łodzi.*

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywają wierzycieli tejże masy, ażeby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed syndykami lub w Kancelarji W-go Andrychiewicza Podpisarza Trybunału Handlowego w Warszawie i zalikwidowali swoje pretensje do masy, oraz tytuły swe w celu sprawdzenia wierzytelności złożyć raczyli.

Maksymiljan Poznański, Patron
Martin Laski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4338. Po zmarłej w d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1871 r. w Warszawie Elżbiecie Jakubowskiej otworzył się spadek który stanowi kwota rs. 18 kop. 43 $1/2$, w gotowiźnie w Banku Polskim złożona oraz aktywa.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratorji wzywa osoby do powyższego spadku interesowane, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszych obwieszczeń z prawami swemi do spadku zgłosiły się, po upływie bowiem powyższego terminu, Prokuratorja na podstawie art. 768 i 770 Kod. Cyw. oraz postanowienia b. rady administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wniesie żądanie o wprowadzenie Skarbu w posiadanie rzeczonego spadku.

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1873 r.
Henryk Bonnet Obr. Pr.

N. D. 1679. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadków po śmierci: Agnieszki z Zakrzewskich Myszczyńskiej właścicielki dóbr Chylice okręgu Błońskiego, termin na dzień 25 Lutego (6 Kwietnia) 1874 r. w kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Jan Masłowski.

N. D 3279. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Skutkiem śmierci:

1. Abusia Akierberg współwłaściciela nieruchomości w Lublinie pod Nr. policyjnym 436-a hypotecznym 288.

2. Berka Grünbaum współwłaściciela nieruchomości w Lublinie pod Nr. policyjnym 637 a hypotecznym 452.

3. Abusia Lewinsztejn współwłaściciela nieruchomości w Lublinie pod Nr. policyjnym 428 i 429 a hypotecznym 283.

4. Ryszarda Wincentego 2-ch imion Kwiatkowskiego współwłaściciela nieruchomości w Lublinie położonej, Nr. hypotecznym 39 oznaczonej

5. Arona Joela Wajngarten współwłaściciela nieruchomości w Lublinie pod Nr. policyjnym 516 a hypotecznym 351 i Josla Ejhenbaum właściciela części tejże nieruchomości.

6. Kazimierza Izdebskiego właściciela 16 morgów pola mieszczącego się na terytorjum dóbr Niezabitów lit. F. 3, w gubernji Lubelskiej jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu położonych.

Otworzyły się spadki do uregulowania których, a mianowicie: ad 1, 2, 3, w dniu 17 (29) Grudnia roku b., zaś ad 4, 5, i 6 w dniu 18 (30) tegoż miesiąca i roku, zawsze o godzinie 10 z rana, strony interesowane stawić się w mej Kancelarji są w obowiązku pod prekluzją.

Lublin d. 17 (29) Maja 1873 r.
Jakób Piasecki.

N. D. 5670. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Podaje do wiadomości że po nastąpionej śmierci:

1. Władysława Kwiatkowskiego wierzyciela sumy na dobrach Wola Dłużniewska z okręgu Mławskiego i współwłaściciela tychże dóbr.

2. Walerji Hortensji 2 imion z Piwkowskich Krukowskiej współwierzycielki sum na dobrach Strachacz v. Pawłowo z Lipnowskiego.

3. Joanny Koppe współwierzycielki na dobrach Jaźwiny lit. A. z okręgu Przasnyskiego.

4. Zelka Lipszytz właściciela 3-ch włuk gruntu na dobrach Władysławowie z Mławskiego, i

5. Fryderyka Wilchelma Ludwika 3 imion Stegeman właściciela dóbr Rościszewo, Stopino, Września i Lipniki z okręgu Mławskiego.

Otworzyły się spadki do regulacji których termin na dzień 16 (28) Marca 1874 r. wyznaczony został, co do pierszych czterech pozycji przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, a z pod pozycji 5 przed Władysławem Holtz Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej.

Płock d. 10 (22) Wrześni 1873 r.
Gurbski

N. D. 3759. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Po śmierci: 1. Florentyny Kąsinowskiej wierzycielki sum rs. 1500 na dobrach Łukawka i rs. 500 oraz rs. 1342 kop. 50 na dobrach Michowie i Rudzienko w powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej położonych, 2. Artura v. Wojciecha Ciemniewskiego współwłaściciela dóbr Slipcze w powiecie Hrubieszówskim gubernji Lubelskiej położonych, otwarte są spadki do uregulowania których termin na dzień 3 (15) Stycznia 1874 r. przed Pisarzem kancelarji Ziemiańskiej jest wyznaczony.

Lublin d. 13 (25) Czerwca 1873 r.
Michałowski.

N. D. 5668. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Po śmierci:

1. **Romana Hrabi Sołtyka** wierzyciela sumy rs. 40,000 pod Nr. 3 działu IV wykazu dóbr Chlewisk i Pawłowa z okręgu Szydłowieckiego.

2. **Marji Maleckiej** wierzycielki sumy rs 3,000 pod Nr. 7 i 21 działu IV wykazu domów w Radomiu pod Nr. 39 i 41 zabezpieczonych.

3. **Eugenji z Karmańskich Alfawickiej** współwłaścicielki dóbr Stoczki z okręgu Opoczyńskiego, toczy się postępowanie spadkowe, do zamknięcia którego, termin prekluzyjny w kancelarji hypotecznej Radomskiej przed Podpisanym Rejentem na dzień ostatni Marca roku przyszłego 1874 r. jest oznaczony.

Radom d. 12 (24) Września 1873 r.
M. Nalepiński.

N. D. 3762. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu.*

Po nastąpionej w dniu 7 Stycznia 1868 r. śmierci Michała Dejda v. Dejdzińskiego wdowca, szynkarza we wsi Biardy p-cie Łukowskim gubernji Siedleckiej stałe naówczas zamieszkanie mającego, otworzył się spadek z gotowizny w Banku Polskim deponowanej, oraz wierzytelności prywatnych i różnych ruchomości składający się.

Do spadku tego przychodzi Franciszek Błażej 2 imion Filipowicz przez głowę swej matki Józefy z Dębowskich v. Dejdów Filipowiczowej jako naturalnej córki i w braku krewnych jedynej sukcesorki zmarłego Michała Dejdy v. Dejdzińskiego.

Jednak z zasady art. 770 K. C. Pr. wzywa się wszelkie osoby interesowane, aby najdalej w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia prawa swe jeśli jakie posiadają do rzeczonego spadku w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach niezawodnie zameldowali, gdyż po upływie tego czasu i dopełnieniu trzykrotnie niniejszego obwieszczenia, podpisany Patron jako Obrońca w imieniu i na rzecz Franciszka Błażeja 2 imion Filipowicza działający, nieomieszka stosownie do tego co z prawa wypada, postąpić.

J. H. Stokowski Patron.

N. D. 5665. *Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.*

Z powodu nastąpionej w dniu 29 Maja (10 Czerwca) r. b. śmierci Amelji Białkiewicz współwierzycielki sumy rsr 3,000 na nieruchomości Nr 71 w mieście Grójcach położonej, w dziale IV pod Nr. 11 wykazu zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji tegoż Pisarza na dzień 16 (28) Marca 1874 r. pod prekluzją.

Grójce d. 8 (20) Września 1873 r.
Józef Borowski Pisarz

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5639. *Trybunał Cywilny w Siedlcach.*

W skutek podania Marji Xiężnej Golicyn ogłasza regulację hypoteczną realności we wsi Starejwsi, powiecie Węgrowskim, gubernji Siedleckiej położonych, dawniej do Probostwa Starowiejskiego należących, a obecnie kontraktem urzędowym d. 10 (22) Sierpnia r. b. przed Władysławem Krassowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach sporządzonym, od Izby Skarbowej Siedleckiej nabytych.

Do regulacji hypoteki powyższych realności oznacza się termin na d. 2 (14) Stycznia 1874 r. godz. 10 z rana. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach, i na ten termin wszystkie strony interesowane, prawo do regulowanych realności mieć mogące, pod prekluzją w prawie hypotecznem z r 1818 zastrzeżoną wzywa.

Siedlce d. 10 (22) Września 1873 r.
za Prezesa Trybunału Sędzia Ulatowski.
1—3 Sekretarz Witkowski.

N. D. 5690. *Sąd Pokoju w Kazimierzu.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości składającej się: z placu pustego, z piwnicą murowaną, przy ulicy Rynek w Osadzie Chodlu położonej, jakoby własność Józefa Gawlikowskiego stanowiącej, zawiadamiając interesantów że regulacja tej nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 2 (14) Stycznia 1874 r., wzywa ich, aby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych, z prawami swemi zgłosili się, pod prekluzją Ust. Hip. z r. 1818 zagrożoną. Ogłoszenie decyzji nastąpi d. 4 (16) t. m. i r.

Kazimierz d. 7 (19) Września 1873 r.
Podsędek. w z. Jonscher.

LICYTACJE, — ТОРГИ.

N. D. 5358. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1874 dla Warszawskiej straży ogniowej: lin do wycierania kominów sztuk 120, każda obejmować powinna ługości 36 sążni, sztuka od rubli srebrem siedmiu.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez poprawek wypisze jaki odstępują procent od cen do licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 84 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuje się dostawy na rok 1874 dla Warszawskiej straży ogniowej lin do wycierania kominów sztuk 120 każda obejmować powinna ługości sążni 36 po rs. siedm za sztukę i odstępuje od takowej procentów N. (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium w ilości rs. 84 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w w N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 31 Sierpnia (12 Września) 1873 r.
2—3

N. D. 5116. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 10 (22) Października r. b. od godziny 12-tej w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja na dostawę w ciągu roku 1874.

A. dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Owsa czetwierti 3690.
2. Siana pudów 36,360.
3. Słomy pudów 9,090.

B. dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Słomy pudów 3150.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą ceny po jakich podejmują się powyższej dostawy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70, jak również składający deklaracje dołączyć kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 4270 i na koszta ogłoszenia rs. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1874 (wypisać szczegółowo z ogłoszenia przedmiot dostawy z cenami po jakich takową podejmuję się dostarczyć,) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 4270, i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN, pisałem dnia . . . . Mca . . . i roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 4 (16) Września 1873 r.

N. D. 5337. *Magistrat Miasta Warszawy*

Dnia 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 12-stej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1874 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 Kar. (wózków) dwukołowych z ołoblami do wywożenia śmieci i błota z ulic miasta od ustanowionej ceny po rs pięćdziesiąt za jedną sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o tak owe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez poprawek, wypisze jaki odstępuje procent od sumy do licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: dostawy na r. 1874 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 Kar. (wózków) dwukołowych z ołoblami do wywożenia z ulic śmieci i błota według wskazanego wzoru po rs. 50 za sztukę, i odstępuję od takowej ceny procentów N.N. (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone vadium rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Wrześ.) 1873 r.
2—3

N. D. 5603. Rząd Gubernialny Siedlecki.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w biórze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie publiczna głośna licytacja in minus, w dniu 5 (17) Października r. b, o godzinie pierwszej po południu, na dostawę żywności dla aresztantów więzienia w Siedlcach na perjod 1874 roku, to jest: od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. po 1 (13) Stycznia 1875 roku, od ustanowionej ceny po dziewięć i sześć setnych kopiejki ($9^6/_{100}$ kop.) za dzienną porcję jednego aresztanta.

Konkurenci życzący przyjąć udział w licytacji obowiązani są przedstawić vadium w kwocie rubli srebrem 500, w gotowiźnie albo papierami procentowemi, przyjmowanemi na kaucję na zasadzie obowiązujących w tym względzie przepisów.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w godzinach biórowych w Wydziale Wojskowo-Policyjnym tegoż Rządu Gubernialnego.

Siedlce dnia 10 Wrześni 1873 r.
Radca (Połoniecki.)
1—3 Buchalter (Bojarski.)

N. D. 5494. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że dnia 4 (16) Października 1873 r. o godzinie 12 z południa, odbytą zostanie w Ogólnem Zebraniu Zarządu piąta *in plus* licytacja, a 8 (20) Października t. r. również o godzinie 12 z południa, przetarg na oddanie w dzierżawę utrzymania przeprawy przez rzekę Wisłę pod Utratą, w Powiecie Płońskim, Gubernji Płockiej, w Sekcji Warszawskiej dróg bitych XI Okręgu Komunikacji położonej, i poboru opłat taryfowych, z tejże przeprawy, poczynając od sumy zmniejszonej z rs. 2,000 na rs. 500 rocznej dzierżawy, przez czas od 1 (13) Lipca 1873 r do dnia 1 (13) Stycznia 1877 r.

Licytanci przy podaniu napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, obowiązani są złożyć świadectwo legitymacyjne oraz kaucją wyrównywającą połowie wyżej wskazanej roczne dzierżawy, to jest rs. 250, i oprócz tego, na koszta ogłoszenia licytacji, gotowizną rs. 75.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Mający zamiar przystąpienia do licytacji, mogą codziennie, z wyłączeniem dni galowych i świątecznych, od godziny 9 z rana do 3 po południu, przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w Biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 7 (19) Września 1873 r.
Naczelnik Okręgu Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
2—3 Buchalter Brześciański.

N. D. 5596. *Zarząd XI Okręgu Komunikacji*

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do powszechnej wiadomości, że 8 (20) Października 1873 roku o godzinie 12 z południa, odbytą będzie w ogólnem zebraniu Zarządu licytacja, a 12 (24) Października tegoż roku, również o godzinie 12 z południa przetarg, na sprzedaż starego żelaza w ilości 4505 pudów, otrzymanego z zamiany bruku żelaznego na Aleksandrowskim moście, poczynając *in plus* od samy rubli dwa tysiące siedmset trzy, obliczonej protokółem szacunkowym.

Licytanci przy podaniu napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, obowiązani są złożyć na zadatek rs. 271 i na pokrycie kosztów ogłoszenia licytacji rs. 20 w gotowiźnie.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni galowych i świątecznych od godziny 9-tej z rana do 3-ej z południa przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w biórze Zarządu Komunikacji.

Warszawa d. 11 (23) Września 1873 r.
Naczelnik okręgu A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
Buchalter Brześciański

N. D. 5664. *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Października r. b., od godziny 12 w południe, w gmachu Zarządu, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację rozmaitych przedmiotów i rzeczy znalezionych lub odebranych od osób podejrzanych, jak również różnych srebrnych i złotych wyrobów w depozycie Zarządu znajdujących się, po odbiór których właściciele pomimo prawem zastrzeżonych terminów nie zgłosili się. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

1—3

N. D. 5584. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Guberji Lubelskiej.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tejże Rady, w dniu 8 (20) Października roku bieżącego o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę produktów żywności i innych, dla Zakładów dobroczynnych w mieście Lublinie, na perjod od 1 (13) Stycznia 1874 r. po 1 (13) Stycznia 1875 roku, i to oddzielnie na każdą kategorję rzeczonych produktów.

Wartość przybliżona żądanych produktów podzielonych na 4 kategorje, jest następująca:

1. kategorji	3879 rs.	60 kop.
2. „	6907 „	7 „
3. „	2637 „	70 „
4. „	653 „	65 $1/2$

Do 1 kategorji należą: mięso, cielęcina i słonina.

Do 2 kategorji: mąka, kasza różnych gatunków, masło krowie, i inne produkty.

Do 3 kategorji: chleb i bułki, oraz do 4; świece, nafta, mydło i t. p. produkty.

Konkurent przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć osobiście, lub nadesłać pocztą na ręce Sekretarza Rady Opiekuńczej, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem licytacji, opieczętowaną deklarację, z dołączeniem do takowej vadium wyrównywającego $1/10$ części szacunkowej sumy licytacyjnej, a to oddzielnie na każdą kategorję.

Warunki i wykaz produktów oraz cen takowych, interesanci mogą przeglądać codziennie w biórze Rady Gubernialnej, za wyłączeniem dni galowych i świąt.

Deklaracje konkurentów powinny być uformowane podług poniżej zamieszczonego wzoru, na papierze zwyczajnym, bez poprawek i podskrobań, opieczętowane lakiem, w kopercie zaadresowanej „въ Люблинскій Губернскій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія", i na tejże samej kopercie ma być napisano: къ торгу 8 (20) Октября 1873 года на припасы . . . . . . разряда (należy wypisać kategorję).

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіи объявленія Люблинскаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія заявляю что, принимая на себя подрядъ по поставкѣ для благотворительныхъ заведеній въ г. Люблинѣ, въ 1874 году припасовъ (таковаго то) разрядъ, именно: (здѣсь поименовать принадлежащіе къ принимаемому на себя разряду припасы, напримѣръ: 1-го разряда, говядины, телятины, и свинаго сала, 2-го муки, крупъ разныхъ сортовъ, коровьяго масла и другихъ припасовъ: 3-го хлѣба и булокъ и 4 го свѣчей, нефты, мыла и другихъ матеріаловъ) обязуюсь поставлять таковые, согласно поставленнымъ на сей предметъ кондиціямъ, которыя достаточно знаю и которымъ вполнѣ подчиняюсь, съ уступкою отъ цѣнъ за всѣ эти припасы (здѣсь обозначить цифрою и словами размѣръ процентовъ.)

Залогъ (въ такихъ то бумагахъ или наличныхъ деньгахъ) при семъ представляю. (Такого то числа и мѣсяца, писать словами) 1873 года, мѣсто въ которомъ написано объявленіе. Подпись имя и фамилія, мѣсто жительства.

Sekretarz Rady (. . . , . . .)
p. o. Pomocnika Sekretarza (Pieńkowski.)

N. D. 5206. W moc upoważnienia urzędowego, w zastaw dane przedmiota jako to: zegarek, pierścionki różne, branzoleta, złote, kubki, łyżki, kadzidło, srebrne próby 84, kolczyki djamentowe i t. p. w Warszawie na placu targowym za Żelazną Bramą w dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 10 rano przez publiczną licytację sprzedane będą, kosztowności te, oraz taksę, przejrzeć można w Kancelarji podpisanego Komornika przy ulicy Długiej pod №. 541/4 w dniach 19, 20 i 21 Września (1, 2, 3 Października) r. b. od godz. 2 do 4 z południa. Nadto, w powyższym terminie wraz z wymienionemi objektami dane w zastaw rądle, miednice, miedziane, samowar, pająk, mosiężne i t. p. sprzedane będą.

Edward Borkowski, Komornik p. S. Ap.

N. D. 5709. W dniu 18 (30) Września 1873 r. o godzinie 10 z rana na targu Nowe Miasto zwanym w Warszawie, sprzedawane będą zajęte przedmiota jako to: meble jesionowe i palisandrowe, naczynia stołowe i kuchenne, lustra, garderoba i t. p. przez publiczną licytację.

Ruszczykowski Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE

N. D. 5689.

Wychowawca Gimnastyczny, Wyrzykowski Daniel.

Upoważniony przez Władzę Naukową, zajmuje się głównie częścią gimnastyki, której zadaniem jest oddziaływać pokrzepiająco na zdrowie. Przyjmuje codziennie, oprócz śród, rano od godz. 8 do 10 i po południu od 4 $1/2$ do 7.

Leszno 49. 1—3

N. D. 4692. **Ostrzeżenie.**

Zawiadamiam niniejszem i ostrzegam zarazem, że za żadne **zobowiązania** syna mego **Józefa** czy to w jego własnem, czy to w mojem imieniu zaciągnięte, odpowiedzialności nie biorę i za takowe wcale nie odpowiadam.

Leon Osiecki.

N. D. 5707. Do dzisiejszego N-ru dołącza się prospekt na prowincję wydawnictwo M. Orgelbrandów. Żywoty Świętych.